Nr. 37. **Czwartek, 16 Lutego 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 lutego b. r. nadać najmiłościwiej tajnemu radcy dr. Antoniemu baronowi Hye-Glunek wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 lutego.

W rozwijający się zwolna i nudnie od niejakiego czasu tok sprawy panamskiej, rzuciła znana mowa Cavaignaca nowe zarzewie politycznych walk i namiętności: od tygodnia wre wszystko w Paryżu na nowo i na nowo przedstawia sprawa panamska w obecnej chwili ów typowy stan niepewnej sytuacyi politycznej, jaki w przeciągu kilku ostatnich miesięcy z powodu tej sprawy niejednokrotnie już przesunął się ponad francuską rzeczypospolitą. Jestto jedno z owych „przesileń w przesileniu“, które nie pozwala stanowczo odgadnąć co będzie jutro, a w coraz jaskrawszem świetle przedstawia dotychczasowe stosunki w trzeciej republice.

Cavaignac nie powiedział w mowie swojej niezawodnie nic nowego; to jednak co on podniósł, było głośnym i stanowczym wyrazem opinii ludności francuskiej, wyrazem krytyki, jaką wśród francuskiego narodu zjednało sobie dotychczasowe postępowanie rządu francuskiego w sprawie panamskiej. To też słowa Cavaignaca zyskały w pierwszej chwili poklask całej Izby i na proponowany przez niego porządek dzienny, zgodził się nawet rząd, chociaż czuł, że przez to sam siebie krytykuje Kiedy jednak minęło pierwsze wrażenie, rząd i jego zwolennicy poznali, iż Cavaignac, przy ich własnej pomocy, zadał im cios zabójczy, bo energicznej krytyce poddawszy działalność rządu, nie w ostatecznym wniosku ale w słowach i w argumentach potępił jego działalność. Gabinet postanowił przeto natychmiast podać się do dymisyi i zaledwie z trudnością zdołano go odwieść od tego zamiaru, pod warunkiem, że przy najbliższej sposobności zażąda „wyraźniejszej“ oceny swego postępowania ze strony Izby; prasa republikańska z tego obozu, który reprezentuje p. Ribot, z namiętnością rzuciła się na Cavaignaca, a natomiast stronnictwa monarchistyczne wraz z politycznymi przyjaciółmi p. Cavaignaca i z boulanżystami, poczęły podnosić wysoko zwycięstwo b. ministra marynarki nad rządem i pogłębiać klęskę p. Ribota. Wywiązało się więc zamieszanie, poprzedzające każdą katastrofę, i ażeby zamięszanie to wyjaśnić, ażeby rozwikłać niepewną sytuacyę, dzisiaj lub jutro postawiona ma być w Izbie francuskiej interpelacya do rządu, w sprawie ogólnej jego polityki, która rozstrzygnie o losach gabinetu Ribota.

Nie chcemy się bawić w przepowiednie, jakim może być wynik tej niedalekiej walki parlamentarnej, bo sądzimy, iż gdyby nawet powiodło się utrzymać gabinetowi p. Ribota tym razem jeszcze u steru, wartość jego polityki nic na tem by nie zyskała, a wyrok opinii publicznej we Francyi możeby został przez to tylko odłożony do niedalekiej przyszłości. To jednak nie powstrzymuje nas od zaznaczenia zdania, iż gabinet Ribota powinien upaść, a powinien dla tego, bo stracił zaufanie u narodu. Kiedy gabinet ten obejmował rządy, przywiązywano wielkie nadzieje do tego, iż potrafi on sprawę panamską poprowadzić tak, że zostanie ona rozwiązana w sposób sprawiedliwy a odpowiadający interesom francuskiego narodu. W ostatnich jednak czasach wydarzyły się wypadki, które obaliły te nadzieje. Jakkolwiek rząd francuski wypiera się wszelkiego wpływu na orzeczenie Izby oskarżeń, która zarządziła zawieszenie śledztwa w procesie przeciw b. ministrowi p. Rouvier i towarzyszom, o przekupstwa w sprawie panamskiej, opinia publiczna nie chce w to uwierzyć i szuka w tem śladów ingerencyi rządu. A społeczeństwo francuskie nie przewidywało takiego rezultatu śledztwa. Nie chodzi mu już tam o innych uniewinnionych wraz z Rouvier'em, ale niepodobna mu pogodzić się z myślą, że uwolniono od wszelkiej odpowiedzialności człowieka, który sam, publicznie i otwarcie, choć może naiwnie, przyznał, iż brał pieniądze od Towarzystwa panamskiego na cele nie tego Towarzystwa. Społeczeństwo francuskie sądziło, iż tego człowieka musi się wyrzec rzeczpospolita; — rząd p. Ribota, z motywów bardzo dwuznacznych, postarał się natomiast o to, iż go uwolniono od dochodzenia karnego, a przynajmniej poprzestał na uchwale Izby oskarżeń i nie chce przeciw tej uchwale żadnych dalszych przedsięwziąć kroków. Rozstrój pomiędzy opinią publiczną a gabinetem, jest tu zatem widoczny.

Widoczny jest on jednak i w innej jesze sprawie: w sprawie wyroku na Ferdynanda Lessepsa. Większość społeczeńsswa francuskiego umie odróżnić genialnego człowieka, który uświetnił imię francuskiego narodu, od szalbierstw dokonanych w sprawie panamskiej, i wraz z całą inteligentną opinią Europy, widzi w tym wyroku objaw bezwzględności władz francuskich, które uwalniając Rouviera od śledztwa dla tego, iż to rządowi było potrzebne, chciały równocześnie przekonać świat i Francyę o swojej niczem niedającej się powodować sprawiedliwości, i zemściły się na wielkim starcu, niezdolnym nawet stanąć i bronić się przed sądem! Na szczęście jednak, opinia świata i jego dziejów wyższymi kieruje się poglądami, niż władze francuskie, a Ferdynanda Lesepsa, pomimo hańbiącego wyroku, potomność zawsze uważać będzie za jednego z największych ludzi XIX stulecia!

KORESPONDENCYE

Poznań, 12 lutego.

(Wiec z okazyi jubileuszu papieskiego. — Ruch agraryjny i agitacye dla utworzenia zwartego stronnictwa agraryjnego. — Akt uroczysty w gimnazyum katolickiem.

(#) Najważniejszym u nas w dniach ostatnich wypadkiem był wiec polski z okazyi 50-letniego jubileuszu biskupiego Ojca św. Śmiało można powiedzieć, iż tak imponującego, tak licznego zebrania obejmującego wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego Poznań jeszcze nie widział. Ogromna sala Lamberta była natłoczona reprezentantami duchowieństwa, obywateli wiejskich, inteligencyi miejskiej, mieszczaństwa i ludu wiejskiego, a wielu uczestników nie mogło się do niej docisnąć. Zgromadzenie zagaił poseł do parlamentu niemieckiego i szambelan papieski p. Stefan Cegielski, piękną przemową, w której nakreśliwszy cel zebrania, powiedział: „My Polacy biednym jesteśmy narodem, nie stać nas na wielkie dary, trudno nam o liczne pielgrzymki i deputacye, ale mimo to jak ongi, tak i dzisiaj w przywiązaniu do Stolicy apostolskiej żadnemu narodowi katolickiemu wyprzedzić się nie damy! Zebraliśmy się zatem, aby skromnie i ubogo uczcić uroczystość jubileuszową i aby z całym zapałem katolickiego uczucia poświęcić chwil kilka opisom jasnej postaci Ojca św. i wysłać pokorny doń adres. Papież Leon XIII otacza naród polski tak, jak i wielcy jego poprzednicy szczególną miłością i współczuciem“.

Następnie proboszcz świętomarciński, ks. dr. Lewicki dał dokładny opis żywota i czynów panującego Papieża, przyczem mówił obszernie o encyklikach Leona XIII, nacechowanych wielką mądrością a przedewszystkiem o encyklice w kwestyi socyalnej, w której Papież zwalcza mrzonki socyalnej demokracyi i podaje rady, w jaki sposób jedynie można przyczynić się do polepszenia doli klas pracujących.

Podczas przemówienia ks. Lewickiego pojawił się na sali ks. arcybiskup Stablewski. a powitany uroczyście, zajął honorowe miejsce na estradzie.

Z koleji mecenas p. Woliński objaśnił obszernie stanowisko Papieża w obec kwestyi socyalnej a ks. dr. Kantecki skreślił wymownemi słowy stosunek Leona XIII. do narodu polskiego. Mowca wykazał, że panujący Papież był i jest szczerym przyjacielem Polaków. Już jako biskup perugyjski zbierał w swej dyecezyi składki na wygnańców polskich pędzonych po upadku styczniowego powstania na Sybir, a gdy wstąpił na stolicę św. Piotra, wyrzekł do przybyłej doń z powinszowaniem deputacyi wielkopolskiej: „Powiedzcie ziomkom waszym, że Polskę waszą noszę i nosić będę zawsze w sercu mojem.“ Leon XIII zaszczycił wielu duchownych polskich najwyższemi godnościami kościelnemi. Ks. Czackiego, nuncyusza papieskiego we Francyi, zamianował kardynałem, tę samą godność nadał biskupowi krakowskiemu ks.

AUTOBIOGRAFIA TEOFILA LENARTOWICZA

podał

KSAWERY MROCZKO.

W lipcu, w r. 1880, odniosłem się do autora „Lirenki“ z prośbą o podanie szczegółów z jego życia. Ze zwykłą sobie uprzejmością, odpowiedział mi ś. p. Teofil z Bergamo (14 lipca 1880) dokąd go wysłali lekarze z powodu ciężkiej choroby (kamienia nerkowego).

....„Żywot mój — pisał — nie ma nic ciekawego. Uniwersytetu nie kończyłem, samoukiem jestem, co w obec krytyków równa się zbrodni; na swoją rękę, podług warszawskich taksatorów pisarzy do rozumu dochodzić nie wolno — nie wolno się uczyć za szkołami.“

W grudniu w r. 1881, dotrzymał lirnik mazowiecki swojego przyrzeczenia. W liście, datowanym z Florencyi 25 grudnia 1881, pisze co następuje:

„Drogi, Szanowny Panie!

Przesyłam egzemplarz „Rytmów narodowych“; przyjmij je dobrem sercem. Co się tyczy życiorysu, cóż Ci powiem? Urodziłem się w r. 1822 w Warszawie, przy uliczce Marienstadt nr. 2242, z ojca entreprenera fabryk, żołnierza, kapitana milicyi Kościuszkowskiej, Litwina, który miał z pierwszej żony synów dwóch: Marcina, profesora matematyki przy liceum warszawskiem i Józefa; obu zmarłych; z drugiej, Maryanny z Kwasiborskich troje dzieci: Maryannę i Paulinę, córki, oraz mnie ostatniego.

„Wiem, że mój ojciec, szlachcic herbu Pobóg, w zapale republikańskim przyjął prawo miejskie warszawskie i wyrzekł się szlachectwa, — wielu ze szlachty ówczesnej, tak się w księgi miejskie zapisywało. Był on dobrodusznym, poręczał za każdego, kto mu kupił butelkę wina, ztąd po śmierci, nic się prawie nie zostało biednej wdowie z trojgiem dzieci, między któremi ja byłem najmłodszym.

„Pamiętam, że dzieciakiem uczyłem się chodzić biegając za kijem (w 3 roku życia wciąż bowiem byłem chory na nogi). Kij ten miał na wierzchu osadzony pusty orzech włoski, pozłacany, ile zaś razy przybiegłem do kija, brali mi go i nieśli dalej — i tak wciąż goniąc za pustym pozłacanym orzechem, nauczyłem się chodzić.

„Pamiętam śmierć ojca staruszka — jak umierając nas błogosławił. Tyle z moich lat dziecinnych w Warszawie. Potem matka wyszła za mąż za Andrzeja Zmorskiego, b. artylerzystę oberfajerwerkera, jeszcze z czasów Stanisława Augusta, dobrego człowieka, ale który kiedy sobie głowę zapruszył, wypędzał nas dwoje dzieci z domu, mnie i Paulinę. Siostra przygarniała się bliżej domu, ja zaś w polu, albo w pobliskim lesie. Nieraz do późnego wieczora zostawałem, pocieszany przez gęsiarków i koniopasów — i tu źródło mojej gminnej poezyi, kochany panie. W 9 roku życia miałem dwóch przyjaciół Walentego i Jerzego Zaborowskich; ojczym utrzymywał pocztę a ci byli panicze, ale zacne, najukochańsze dusze. Nie gardzili oni mną, owszem przygarniali do serca, bywali u nas i zemną po polach biegali, wyspiewując piosneczki rewolucyjne. Czy żyją, nie wiem; jeżeli żyją niech im Bóg wszystko dobre daje.

Rok 10, 11, 12, 13, 14 przepędziłem na naukach gimnazyalnych.

W 15 zacząłem przepisywaniem u adwokata Szypnickiego, Brzozowskiego i Turowskiego zarabiać na utrzymanie życia, w 18 wszedłem na aplikacyę do sądu najwyższej Instancy, a w 21 zostałem podsekretarzem w komisyi sprawiedliwości dzięki staraniom K. W. Wójcickiego i łasce na mnie prezesa Onufrego Wyczechowskiego. W r. 24 opuściłem ojczyznę, przekonawszy się, że jestem na liście osób do aresztowania wskazanych i od owego czasu, j. j. 1848 roku, tułam się po bożym świecie.

W Paryżu dawałem lekcye literatury, we Włoszech, z żoną ś. p. Zofią z Szymanowskich, żyłem przez lat 10. Jedyny syn umarł nam po roku życia, matka z żalu zapadła na suchoty i w rok po nim, poszła go poszukać.

W r. 1848 byłem w Poznańskiem i w Krakowie. W r. 1850 w Belgii, gdzie poznałem czcigodnego Lelewela. W Paryżu znałem się i zbliżałem się do wszystkich czcigodnych patryotów, jak: Dębiński generał, Tchorznicki pułkownik, Fredro Aleksander ojciec i syn, miałem szczęście znać Adama Mickiewicza, Seweryna Goszczyńskiego, Balińskiego, Zaleskiego Józ. Bohd. i tylu, tylu, już dziś w grobie spoczywających.

W r. 1860 z Rzymu przeniosłem się do Florencyi i tu poduczyłem sie modelować w glinie i tak jakoś, to rzeźbiarką, to pisaniem zarabiając na życie, żyję dotąd, pomimo licznych i częstych chorób.

Przykrości wiele było w życiu, a szczególniej w tych ostatnich latach, ale o tych lepiej zamilczeć.

Najlepsze chęci wynagradzano mi zdradą i nikczemnością. Co bądź, nie mogę się skarżyć — więcej było dobrych, niżeli złych. Otoż i cała moja biografia.

O wartości moich poezyj różnie sądzono. Może one i nic nie warte, nie spieram się, niczego sobie goręcej nie życząc, jak spokoju w starości, bytu jakiego śród pobłażliwych ludzi.

A teraz pozostaje mi podziękować za Jego życzliwość i pisać się Jego najżyczliwszym ziomkiem

T. Lenartowicz.

Oto są listy autora „Lirenki“ który już odszedł od nas, jak płomień, oderwany od ofiarnego ołtarza i ogląda Tę, która

....dla ludzkiej nędzy,
Wyrabia płótno ze srebnej przędzy....

Dunajewskiemu, dawniejszego arcybiskupa poznańskiego kardynała Ledóchowskiego uczynił po sobie najwyższym dostojnikiem kościelnym, kolegium polskie w Rzymie pieczołowitą otacza opieką; wielu prałatów polskich znajduje utrzymanie w Rzymie. Wprawdzie przysłał, do Poznania gdy wobec oporu rządu pruskiego nie mógł inaczej, arcybiskupa Niemca, ale wybrał męża sprawiedliwego, który wnet umiał pozyskać sobie serca polskie. A gdy śmierć przedwczesna zabrała arcybiskupa Dindera, wtedy przysłał na stolicę św. Wojciecha arcybiskupa, „który jest krwią z krwi i kością z kości naszej."

Następnie odczytał p. dr. Łebiński adres, który sam arcybiskup ks. Stablewski zawiezie do Rzymu i wręczy Papieżowi.

Jeden z ustępów tego adresu brzmi:

„Pośród tylu innych widzisz i nas, Ojcze święty, jako z radością z północnych stron zdążamy przez Alp szczyty i w Wiecznem Mieście składamy najwyższe dzięki Bogu i Swiętobliwości Waszej, że mimo tylu zajęć, mimo tylu trosk o dobro Kościoła o nas także pamiętać raczyłeś, który wprawdzie zawsze się odznaczaliśmy wiernością względem Stolicy Apostolskiej, ale pośród owieczek Twoich najnieszczęśliwsi, trapieni jesteśmy licznymi ciosami i upadamy pod brzemieniem nawiedzeń."

Po udzieleniu zebranym błogosławieństwa przez księdza arcybiskupa, przemówił na zakończenie jeszcze ksiądz kanonik Kobowicz, oznajmiając, że ksiądz arcybiskup w końcu kwietnia lub z początkiem maja r. b. uda się do Rzymu, aby tam imieniem archidyecezyj gnieźnieńskiej i poznańskiej złożyć Ojcu św. życzenia jubileuszowe, a zarazem przedłożyć mu adres, właśnie uchwalony. Pożądanem jest, aby równocześnie utworzyła się jeszcze jaka deputacya lub pielgrzymka, a jeżeli ona będzie liczna, wtedy jeden z duchownych poznańskich, znających Rzym dokładnie, gotów jest jej przewodniczyć.

W niemieckich sferach ziemiańskich Księstwa objawia się od pewnego czasu żywy ruch dla utworzenia zwartego stronnictwa rolników (agraryjnego), którego zadaniem ma być głównie strzeżenie interesów ekonomicznych, i zajmowanie się wyłącznie sprawami ekonomicznemi. Ruch ten zainicyował generalny dzierżawca dóbr, niejaki Ruprecht z Rautzern, w odezwie, wzywającej ziemian, aby dokonali zmiany frontu wobec rządu, i dopóty nie użyczali mu swego poparcia, dopóki nie zostaną uwzględnione interesa rolników w prawodawstwie wewnętrznem i w traktatach handlowych z ościennemi państwami. „Przy najbliższych wyborach — woła p. Ruprecht — zmieńmy taktykę. Dotychczas rozumiało się to samo przez się, że rolnicy oddawali swe głosy na kandydata, miłego rządowi; teraz wybierajmy bez względu na przekonania polityczne takich mężów, którzyby mieli odwagę bronić naszych rolniczych interesów wobec każdego i wszystkich. Nie przyjmujmy żadnych urzędów honorowych, do których nie jesteśmy prawnie zobowiązani. Niech potem panowie landraci donoszą do wyższych instancyj, że pomiędzy gospodarzami panuje takie rozgoryczenie, iż dawna ich lojalność zamieniła się w opozycyę" i t. d. Odezwa powyższa znalazła w całem państwie, a także w Poznańskiem i Prusach Zachodnich szeroki odgłos. Na dzień 18-go b. m. zwołano do Berlina wielkie zebranie wszystkich rolników niemieckich, bez różnicy przekonań politycznych, i tam to ma być uchwalona taktyka, z pomocą której możnaby na rządzie wymódz należyte uwzględnienie rolniczo-ekonomicznych interesów.

Jeżeli wspominam o tym przedmiocie, to dlatego tylko, że na odbywające się liczne zebrania niemieckie w Księstwie bywają zapraszani także polscy rolnicy, do których apelują współobywatele niemieccy, aby wybierali na zjazd w Berliaie delegatów, i aby przy najbliższych wyborach głosowali wyłącznie na kandydatów agraryjnych, bez względu na ich narodowość.

Całą tę rzecz wziął pod baczną rozwagę polski centralny zarząd Tow. rolniczego na W. Ks. Poznańskie i uwiadamia obecnie wszystkich członków, iż zarząd „postanowił nie brać udziału w zebraniu agraryuszy, zapowiedzianem na 18 b. m. w Berlinie, a to ze względu na charakter polityczny całej agitacyi agrarnej."

Z kroniki ważniejszych wypadków tutejszych zaznaczyć należy, że na akcie uroczystym, odbytym w urodziny cesarskie w katolickiem gimnazyum św. Maryi Magdaleny, po mowie jednego z profesorów niemieckich, przepełnionej nawoływaniami do pielęgnowania języka niemieckiego, dyrektor zakładu ze swej strony dodał, że w kraju tutejszym są „dwa języki krajowe," które pielęgnować należy; a chociaż chwilowo jeszcze istnieje w tej sprawie nieporozumienie, spodziewać się można, że ono niebawem ustanie.

Berlin, 13 lutego.

(Petycye antijezuickie. — Sprawa wystawy międzynarodowej w Berlinie. — Kwestya dopuszczenia kobiet do studyów medycznych. — Teatr Urania).

Największą ruchliwość objawia obecnie najmłodsze z tutejszych stronnictw politycznych, stronnictwo antisemickie. Nie ma dnia prawie, w którymby nie zwoływało jednego lub kilku zebrań swoich zwolenników. Były kaznodzieja nadworny Stoecker, który przez czas jakiś podobno z wyższego nakazu, wstrzymywał się od agitacyi antisemickiej, obecnie na nowo rozpoczął swoją działalność agitatorską. Na zebraniu, liczącem przeszło 2.000 uczestników domagał się ograniczenia liczby studentów i docentów żydowskich, dowodząc, że wyższe wykształcenie w Niemczech dąży do zupełnego zżydzenia. Na tem zebraniu odzywały się jednak żądania daleko radykalniejsze. Kilku mowców przemawiało otwarcie za zniesieniem równouprawnienia żydów. W obec tego wzrostu antisemityzmu, przyniosła filosemitom niejaką pociechę wiadomość, że głównemu obrońcy Ahlwardt'a, a obecnie kandydatowi antisemitów na deputowanego w okręgu Lignickim, adwokatowi Hartwig'owi, wytoczono proces o szantaż. Hartwig zagroził podobno wierzycielowi, dopominającemu się o dług karciany, sprawą sądową i w tej groźbie prokurator upatruje występek wyzysku.

Ruch antisemicki zaczyna się już przenosić do teatru. Teatr na placu Aleksandra był niedawno widownią scen wielce burzliwych. Grano sztukę Valis'a p. t. *Moderne Teutonen* („Nowożytni Teutonowie"), zwracającą się przeciwko antisemityzmowi i zawierającą pomiędzy innemi scenę, w której motłoch szturmuje do domu bogatego żyda. Dyrekcya usunęła sceny najdrażliwsze; pomimo to licznie zebrani antisemici wznosili podczas widowiska okrzyki na cześć Ahlwardt'a spiewali piosnki anti-żydowskie i t. p., i zmusili dyrekcyę do przerwania przedstawienia. Z nakazu policyi zaniechano dalszych wystawień tej sztuki.

Wedle informacyj pism katolickich, za kilka tygodni przyjdzie w parlamencie pod obrady wniosek o przywrócenie zakonu Jezuitów. Tymczasem związek ewangelicki skrzętnie zbiera petycye przeciwko wnioskowi. Że jednak ruch ten nie wychodzi z szerokich kół ludu, lecz jest sztucznym wytworem, widać to na pierwszy rzut oka. Wszystkie niemal petycye są dziełem pastorów i ich pomocników, który najrozmaitszymi środkami nakłaniają swoje owieczki do ich podpisywania. Charakterystycznem jest to, że ruch antijezuicki jest najsilniejszym w rdzennie protestanckich okolicach, gdzie nigdy nie ukazał się żaden Jezuita, a w Saksonii punktem środkowym agitacyi ruchu jest Lipsk. Obecnie znajduje się w pismach niemieckich odezwa 500 protestantów z różnych stron Niemiec, wzywająca na zebranie w Barmen przeciwko przywróceniu Jezuitów. Pastorzy i profesorowie stanowią główny zastęp w jej radzie pięciuset. *Germania* z całem przekonaniem wypowiada nadzieję, iż pomimo rozpaczliwych zabiegów ze strony protestantów, Jezuici powrócą do Niemiec niezadługo.

Po długiem milczeniu wypłynęła na jaw sprawa, zupełnie już zapomnianej wystawy powszechnej w Berlinie. Zadzwoniono jej po raz ostatni na wieczny spoczynek. Mianowicie rząd ogłosił rezultat swoich w tej mierze badań. Przedewszystkiem rolnicy oświadczyli się stanowczo przeciw wszelkiej wystawie w Berlinie, albowiem przewidują, że ściągnęłaby ona do tego miasta mnóstwo sił roboczych ze wsi i w ten sposób spowodowałaby drożyznę robotnika na prowincyi. Wielkie firmy przemysłowe również odpowiedziały przecząco; taki Stumm, Krupp i inni, uważają wszelką wystawę w Berlinie za niepotrzebną i nawet są przeciwni udziałowi Niemiec w wystawie, urządzanej w Chicago. Pisma berlińskie, które w swoim czasie podniosły taką wrzawę, gdy we Francyi zapowiedziano expozycyę w pierwszym roku przyszłego stulecia, usiłują teraz ratować swój honor. *Vossische Zeitung* dowodzi n. p., że przemysłowcy niemieccy pragną gorąco wystawy w Berlinie, a jeśli dali odpowiedź odmowną, uczynili to dla tego, że dotychczas nie przywykli do samodzielności politycznej. Sądzą oni, iż rząd jest przeciw wystawie, udają więc, że także nie życzą jej sobie. Powątpiewamy jednak, aby ten argument był słuszny. Gdyby przemysłowiec niemiecki istotnie widział korzyść dla siebie w urządzeniu wystawy, z pewnością dopominałby się o nią.

Sprawą dopuszczania kobiet do studyów lekarskich zajmują się w Niemczech żywo władze rządowe. Tymi dniami wysłał pruski minister oświecenia, dr. Bosse, do naczelnych prezydentów okólnik, w którym żąda opinii, czy w podległych im okręgach kobiety zajmują się praktyką lekarską, pod jakim tytułem i jakie w tej mierze poczyniono doświadczenia tak pod względem lekarskim, jak i społecznym.

Do najzawziętszych przeciwników projektu dopuszczenia kobiet na kursa lekarskie należą profesorowie wydziału medycznego Bergman i Zeyden, a to ze względów praktycznych i zasadniczych. Zdaniem słynnych dwóch tych uczonych, urzeczywistnienie zamiaru nie tylko pomnożyłoby niepotrzebnie liczbę lekarzy, ale nadto mogłoby się okazać klęską dla ogółu. Ażeby przeprowadzić trudną kuracyę i wpływ należyty wywrzeć na pacyenta, potrzeba posiadać silny, konsekwentny i świadomy celu charakter. Że zaś kobiety, pominąwszy rzadkie wyjątki, zalet tych nie posiadają, przeto lekarki, zamiast nieść ulgę, mogłyby stać się przyczyną pogorszenia stanu pacyentów. Kobieta w

LISTY PARYSKIE.

Z teatrów paryskich. — Sztuki eksportowe i sztuki specyalnie paryskie. — „Zdobycie Pekinu" w teatrze du Chatelet. — Satyra polityczna w teatrze „du Chat noir". — Misterya. — Pantomimy w „Cercle funambulesque". — Monomima pana Galipaux. — Nowy sukces teatru Vaudeville: „L'Invitée" Curela.

Znamy scenę francuską za granicą przeważnie z komedyi i fars, które stały się codziennym chlebem publiczności teatralnej całego niemal świata.

Po za tymi utworami atoli, którym łatwość inscenowania i humor, zrozumiały dla każdej publiczności, otwiera wszystkie sceny, kultywują dziś w Paryżu cały szereg rodzajów dramatycznych, które nie wychodzą po za granice Francyi, po części dlatego, że pisane są wyłącznie dla publiczności francuskiej, po części dla ogromnych kosztów wystawy, po części wreszcie dlatego, że za granicą nie poznano się jeszcze na uroku tych rodzajów, bądź to nowych, bądź to wskrzeszonych.

Weźmy naprzykład taki *Théatre du Châtelet.* Daje on niemal wyłącznie sztuki, złożone z następujących rodzajów dramatycznych i muzycznych: 1) dramat historyczny, 2) spektakl wojskowy, 3) ferya, 4) balet, 5) operetka, przyjmująca czasem cechy opery lirycznej.

Łatwo zrozumieć, jak ogromnym musi być aparat, potrzebny do wystawienia podobnego „drame militaire - historique à grand spectacle"; personalu, podobnie złożonego, nie posiada niemal żaden inny teatr na stałym lądzie — w Londynie chyba znajdziemy sceny o takim składzie. Jeżeli nadto dodam, że sztuki, grywane w teatrze du Chatelet, zwracają się przeważnie do narodowego szowinizmu Francuzów, to pojmiecie, dlaczego nigdy nie widzimy na naszych scenach sztuk takich, jak „Zdobycie Pekinu", które obecnie entuzyazmuje Paryżan.

Trzeba w samej rzeczy być Francuzem, by módz zasmakować w takiej fantazyi historyczno-wojskowej, lub, nazywając rzecz po właściwem imieniu, w takiej bladze teatralnej ad majorem gloriam narodu francuskiego.

Stara to praktyka francuska: ile razy we wnętrzu Francyi odbywają się rzeczy, niezgodne z moralnością społeczną, lub ile razy Francya upokorzoną została wobec świata — Francuzi pocieszają się świetnym pochodem sztandaru francuskiego gdzieś na odległych kontynentach. Po klęsce, doznanej od Niemców, Francya przepełniona była ilustracyami zwycięztw oręża francuskiego w Afryce. A dziś, kiedy sprawa panamska odkryła przed światem całą zgniliznę moralną republiki, pomysłowy dyrektor teatru du Chatelet pociesza Paryżan obrazami jakichś zwycięztw, odniesionych przez Francuzów w Chinach, przyczepiając na sam ostatek obraz najnowszego tryumfu oręża francuskiego, zdobycie Dahomeju. Mniejsza o to, że się jedno drugiego nie trzyma, dosyć, że przez scenę przechodzą mężne kolumny wojska francuskiego, zwycięzkiego na całej kuli ziemskiej!!

Ależ, zapytacie wraz ze mną, na miłość Boską, kiedyż to Francuzi zdobyli stolicę państwa chińskiego? Nigdy, odpowie historya. Odbywały się wprawdzie w r. 1858 i 1860 jakieś utarczki między Chinczykami a skonfederowanymi oddziałami Anglików i Francuzów, lecz o zdobyciu Pekinu nie było mowy. Faktem jest, że Chinczycy, zerwawszy podstępnie traktat ugodowy, podpisany w Tien-Tsin, zdobyli okręt francuzki i załogę jego torturowali, pragnąc wymódz na niej, by przed cesarzem chińskim potwierdzała wszystkie kłamstwa, któremi raczyli go mandaryni: a zatem, że wojsko chińskie dawno podbiło Anglię i Francyę, które stanowią dziś prowincye państwa niebieskiego, i t. p. Wówczas nader bohatersko znaleźli się oficerowie Foullon i Dubut, kapłan Duluc i korespondent angielskiego dziennika *Times* Ms. Boulby.

Na tem tle znany autor D'Ennery osnuł feeryę bohaterską, która Francuzów do łez wzrusza, a zarazem humorem swym wprawia ich w paroksyzmy śmiechu: krótko mówiąc, która odnosi „grand succès" w całem tego słowa znaczeniu.

Bo też D'Ennery w sztuce swej połączył wszystko, co na scenie ujrzeć można. Na wstępie werbunek ochotników francuskich dla ekspedycyi chińskiej: więc opera sielankowa, żegnanie się kochanków, rzewne śpiewki francuskie. Potem walki z Chinczykami: niebezpieczeństwa, zasadzki, w końcu zawsze zwycięstwo Francuzów. Sceny te mają też przymieszki humorystyczne. Świetnym jest n. p. korespondent *Timesa*, typ flegmatycznego Anglika, który siedząc na trupach, pisze najspokojniej korespondencyę, chociaż dokoła niego Francuzi walczą z Chinczykami, i z niezwruszoną flegmą zalepia kopertę w chwili, kiedy mu kula zrywa kapelusz wraz z peruką.

Dalej pałac cesarza chińskiego, który w otoczeniu świty, przypatruje się wielkiemu baletowi, danemu dla uczczenia wrzekomych zwycięstw. W obrazie tym występuje 800 osób na scenie, a przepych dekoracyj, przedstawiających wnętrze pałacu cesarskiego, bogactwo kostiumów dworskich i strojów tancerek są wprost bajeczne.

Po balecie — scena jakby wyjęta z tragedyi szekspirowskiej: jeńcy francuscy, postawieni przed tronem cesarskim po przebyciu tortury, zamiast potwierdzać kłamstwa wielkiego mandaryna, wydobywają resztki sił, i odsłaniają cesarzowi prawdziwy stan rzeczy: że Francya i Anglia są niezawisłemi, potężnemi państwami, których armie zwycięsko posuwają się ku Pekinowi.

Punktem szczytowym sztuki jest zdobycie twierdzy chińskiej Ta-kou przez Francuzów. Jest to obraz pod względem wystawowym w samej rzeczy zdumiewający: widzimy bowiem szturm przypuszczony do twierdzy według wszelkich prawideł taktycznych, widzimy Francuzów prących się po drabinach na szczyt murów, rannych i zabitych żołnierzy, którzy staczają się do głębokiej fossy, i morderczy ogień dział i karabinów z obu stron. A teraz proszę sobie wyobrazić uniesienie publiczności, kiedy po takiej walce, trwającej z dziesięć minut, sztandar francuski zwycięsko powiewa na murach twierdzy a Chińczycy w pień wyrżnięci!

Trzeba jednak przyznać Francuzom, że skoro z jednej strony samych siebie apoteozują i bengalskim oświetlają ogniem, to z drugiej strony nikt lepiej i dowcipniej nie wyszydzi Francuzów, aniżeli oni sami. W teatrze du Chatelet Paryżanie napawają się sławą i wielkością „de la grande nation"; zato w teatrze „Du chat noir" słuchają z równem upodobaniem satyr społecznych i politycznych, które chłoszczą nietylko śmieszne strony charakteru narodowego, ale śmiało wytykają mężom stanu braki ich umysłowe i moralne.

Teatr, w rodzaju paryskiego „Chat noir" istniał pono raz tylko w świecie i to zaledwie przez lat kilkadziesiąt: mam na myśli ów krótki okres w dziejach teatru ateńskiego, kiedy dozwolonem było na scenie persyflowanie współczesnych mężów stanu, w którym wystawiono „Chmury" i „Ptaków" Arystofanesa.

W „Chat noir" występują poeci satyryczni, którzy przy akompaniamencie fortepianu sami wygłaszają utwory swe, skierowane przeciw temu lub owemu znanemu działaczowi, traktujące o tej lub owej sprawie bieżącej. Rzecz naturalna, że od kilku miesięcy „Chat noir" żywi się przeważnie Panamą; wiadomo, że najlepsze o tej sprawie dowcipy wyszły z „Chat noir". Jest to w samej rzeczy zdumiewającem, ile sprytu ekspensuje się podczas takiego przedstawienia w „Chat noir". Możnaby tymi wierszami, rysunkami i żartami zapełnić cały rocznik pisma humorystycznego. — W „Chat noir" kwitnie jeszcze ów subtelny, prawdziwie francuski dowcip, lekki, salonowy, niewinny na pozór, a jednak gryzący i ostry jak zatruta strzała.

Trzeba słyszeć wiersze satyryczne jak n. p. „Le ministre d'aujourdhui", lub „Le vieux republicain", by zrozumieć, jak świetnie Francuzi chwytają sami komiczne rysy typów swych. Dla przykładu streszczę wam wierszyk, który słyszałem w „Chat noir", a który opiewa jeden z epizodów sprawy panamskiej:

Floqueta spotyka na bulwarze Karol Lesseps. Wyciągając z zanadrza czek na stotysięcy franków, przykłada Floquetowi rewolwer do piersi i grozi mu śmiercią, skoroby czeku przyjąć nie chciał.

— Nie! — woła nieustraszony Floquet — nie przyjmę czeku panamskiego. Klnę się na to wszystko, posiwiałe na wiernych usługach rzeczypospolitej — nie przyjmę! — *Mais* —

„*vous le donnerez à un de mes amis!*"

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

ogóle, dążąca do emancypacyi, nie kwalifikuje się do zawodu lekarskiego, tembardziej zaś Niemka, co do charakteru miękka, chwiejna w swoich postanowieniach, bezeelowa. Natomiast w pracy przy domowem ognisku i wychowaniu dzieci znajduje ona jedyne rzeczywiste szczęście, którego tak łaknie. — Jak widzimy, profesorowie nie odznaczają się dla dam uprzejmością.

Teatr naukowy „Urania" obchodził właśnie uroczystość tysiącznego swego przedstawienia. Urania jest zakładem naukowym, bardzo użytecznym. Za bardzo niską, dla szerokich warstw przystępną cenę, urządza odczyty popularne z dziedziny astronomii, połączone z demonstracyą sceniczną. Wystawiono podróż na księżyc 233 razy, cuda praświata 284 razy, dzieła wody —124, dzieci słońca —88, oblicze ziemi —180, a podróż do Ameryki powtórzono w zeszłą sobotę po raz setny. Teatr prawie zawsze bywa pełny.

W zamku Chesnay.

Jeden z paryskich dzienników podaje list korespondenta swego, zawierający opis wizyty w zamku Ferdynanda Lessepsa, Chesnay, w dniu wydania wyroku przez paryski sąd apelacyjny. List ten kreśli barwnie tragiczne chwile oczekiwania wyroku i jego nadejścia. „Wyrok miał być wydany w południe. Spodziewałem się, pisze ów korespondent, że się czegoś już dowiem na stacyi telegraficznej w Vatau, o milę (francuską) od pałacu Lessepsów. Nic jeszcze nie było wiadome.... Po drodze spotykałem służących, którzy z pałacu w Chesnay biegli do stacyi telegraficznej po nowiny i wracali z próżnemi rękoma. W pałacu panuje trudne do opisania przygnębienie. Pani Lesseps zaledwie ujrzała mnie, zapytuje gorączkowo: — „Co pan nam przynosisz?" Dowiedziawszy się, że jeszcze nic nie wiadomo, dodaje: — „To źle — bardzo źle być musi, inaczej uprzedzonoby nas."

„Udajemy się do salonu, gdzie zbierają się dzieci i kilku przyjaciół, którzy czuwali nad panią Lesseps podczas ostatnich tygodni. Co chwila wchodzi ktoś nowy i co chwila powtarza się to samo męczące wszystkich pytanie: „Co nowego?"

„W sąsiedniej sali uspionego starca otaczają najmłodsze dzieci, które w milczeniu rysują i bawią się około wielkiego stołu. — „Są bardzo grzeczne i spokojne — odzywa się do mnie pani Lesseps. Możnaby mniemać, że ta dziatwa ma przeczucie nieszczęścia, jakie zawisło nad nami." Biedna kobieta obawia się głównie o swego pasierba; o Ferdynanda Lessepsa jest spokojna: „Nie będą śmieli dotknąć sławy Francyi" — mówi.

„W tej chwili słyszymy lekki szmer w sąsiednim pokoju. Lesseps obudził się. Pani Lesseps opowiada, iż ośm dni temu była bardzo zaniepokojona stanem zdrowia męża. Jego zamarła inteligencya nagle odżyła. Przypomniał sobie rzeczy i wydarzenia z przed trzech lat, przebiegał dom jak w napadzie halucynacyi. Chciał wyjść w wielkiej wstędze Legii honorowej, i ukazać się swym oszczercom. Atak trwał dzień zaledwie, poczem nazajutrz „wielki Francuz" już nic nie pamiętał i z niczego nie zdawał sobie sprawy.... Mimo to stale chce czytywać gazety. Dzieci uciekają się w takich razach do podstępu, i podają mu gazety dzień po dniu z datami właściwemi, lecz.... przeszłoroczne. I starzec czyta je całemi godzinami z wielką uwagą.

„Godzina pół do siódmej. Depesza nadchodzi. Wysłał ją Cottu, który donosi krótko, iż przyjedzie wieczorem. Drugą wręczają mnie. Zawiera ona jedno tylko zdanie: „Ojciec i syn skazani na pięć lat więzienia". Przed tą matką i dziewczętami, trawionemi niepokojem, nie śmiem wyznać prawdy. Z początku oznajmiam, że skazanym jest tylko Karol Lesseps. Powoli wyjawiam wszystko.

„To wolę — odzywa się pani Lesseps — ojciec i syn skazani razem — tak lepiej. Doprawdy zdaje mi się, że śnię: Ferdynand Lesseps w więzieniu!

„Chwile mijają, jedna po drugiej, w głębokiem milczeniu. Słychać tylko od czasu do czasu słowa wymówione szeptem: to niemożliwe! to niepodobieństwo!

„Dziewiąta godzina wybiła. Wszyscy zrozpaczeni, przygnębieni, zasiadają do stołu. Ferdynanda Lessepsa nie ma. Śpi już od dawna w swoim pokoju.

„Nazajutrz posadzą go w fotelu, i zacznie bredzić na nowo. Będzie się bawił gadaniną swoich młodszych dzieci, czytał gazety z przeszłego roku, i ani na chwilę nie przyjdzie mu na myśl, jakie nieszczęście nad nim zawisło, i że łzy leją się w około niego"....

Cholera.

Dzienniki petersburskie donoszą, że ,wobec wzmożenia się cholery w gubernii podolskiej, departament lekarski wysłał na miejsce swojego delegata.

Celem naradzenia się nad zarządzeniami na wypadek ponownego pojawienia się cholery w Prusach, odbyła się w Berlinie, pod przewodnictwem dyrektora ministeryalnego, Bartscha, narada, w której wzięli udział reprezentanci poszczególnych ministerstw i prezes naczelny Prus Zachodnich, Gossler.

W Marsylii nie zaszedł od dni kilku żaden podejrzany wypadek.

KRONIKA

Lwów, 15 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi budowy cerkwi w Kuropatnikach, w powiecie brzeżańskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Jubileusz papieski.** Otrzymujemy następujące pismo: Komitet urządzający jubileusz Ojca św. zawiadamia, że z powodu niemożebności odpowiedniego oświetlenia elektrycznością sali sejmowej, w której pierwotnie obchód był zamierzony, uroczystość odbędzie się 18 b. m., w sobotę o godzinie 6 wieczorem w salach Kasyna miejskiego.

W skutek znacznie zmniejszonych rozmiarów lokalu, w którym uroczystość musi się odbyć, komitet musi ograniczyć rozdawnictwo biletów, które będą wydawane na podstawie wysłanych zaproszeń jedynie tylko we czwartek 16 i piątek 17 b. m. w Kasynie miejskiem na dole od godziny 11—4. Osobom zaproszonym, które wcześniej zgłosiły się o bilety do Czytelni katolickiej, komitet rozeszle we czwartek karty o ile zapas ich starczy. Strój dla panów narodowy lub balowy, dla pań wieczorowy.

Z Warszawy donoszą: Onegdaj w warszawskiej archikatedrze św. Jana, jako w rocznicę 50-letniego jubileuszu biskupstwa Ojca św. Papieża Leona XIII, odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane w asystencyi licznego duchowieństwa przez JE. Arcybiskupa warszawskiego ks. Wincentego Chościak Popiela. W czasie wielkiej Mszy słowo Boże i kazanie wygłosił ks. kanonik Pawłowski, a kapela i chóry katedralne, pod kierownictwem ks. Stankiewicza, wykonały nową Mszę Schöppfa. Po skończonem nabożeństwie JE. w Imieniu Jego Świątobliwości nabożnym, przepełniającym kościół, udzielił kapłańskiego błogosławieństwa.

Z Wiednia piszą: Mowa hr. Stanisława Tarnowskiego na uroczystem posiedzeniu Bractwa Archanioła Michała ku czci Leona XIII, wywarła olbrzymie wrażenie. Najdoborowsza publiczność Wiednia zapełniała salę i przerywała ustawicznie naszemu mowcy grzmiącymi oklaskami. Zarówno forma, jak i treść mowy przewyższyła oczekiwania słuchaczy. Gdy kardynał Gruscha zakończył posiedzenie przemową, zwrócił się do prezesa Akademii krakowskiej w pięknym ustępie serdecznego podziękowania, że zechciał tak uświetnić tę katolicką uroczystość.

— **Ze świata.** Wczoraj odbył się wieczór u hr. Stanisławów Badenich; było to ostatnie słowo karnawału i ostatnie zarazem słowo sztuki. Nic trudniejszego nad opisywanie rzeczy doskonałych, to też zanotujemy tylko, że tańce, w których wzięło udział par kilkanaście, rozpoczęły się o godzinie 7 wśród promiennej atmosfery, pełnej barw i blasków, tchnącej życiem, wesołością, swobodą i humorem. Na prośby gospodyni i ku niezmiernej radości młodego świata, kierownictwo tańców objął raz jeszcze hr. Stanisław Mycielski, który przewyższając samego siebie, prowadził je z takim temperamentem, z taką fantazyą i dziarskością, a przytem z taką elegancyą i wykwintną uprzejmością, że nawet dla wielkiego pesymisty widok ten stanowił prawdziwą artystyczną rozkosz! Hr. Mycielski był też bohaterem wieczoru, a sposób jego prowadzenia tańców, pozostanie niedoścignionym wzorem.

Na wczorajszy bal przybyli: PP. Namiestnikowstwo hr. Badeniowie z córką i synem, hr. Walerya Borkowska z hrabianką Dembińską, pp. Bobrzyńscy, Juliuszowie hr. Tarnowscy, Kazimierzowie hr. Drohojowscy, pp. Józefowie Wiktorowie, pp. Mieczysławowie Brykczyńscy, pp. Chamcowie, pp. Wacławowie Oborscy, pani Goryska z córką, pp. Krechowieccy z córką, pp. Puzynowie z córką, hr. Fredrowie, pani Bocheńska z córką, hr. W. Reyowa, bar. Giesl z żoną, hr. Stadniccy, pani Stojowska, pp. Franciszkowie Jędrzejowiczowie, pp. Sewerynowie Skrzyńscy, oraz liczny zastęp młodzieży.

— **Wystawa krajowa.** Posiedzenie sekcyi XV wystawy krajowej odbędzie się dnia 26 lutego o godzinie 11 rano w sali I gmachu sejmowego

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Zabawa w zakładzie dla głuchoniemych.** W dniu onegdajszym odbyła się doroczna zabawa połączona z tańcami dla wychowanków, jak również i dla głuchoniemych, którzy już opuścili ten zakład. Wychowanice w odświętnych sukienkach, wychowańcy poprzebierani za krakowiaków, oficerów, żołnierzy itd. miły przedstawiali widok. Współudział w zabawie wzięło całe grono nauczycielskie, z czcigodnym ks. rektorem Ignacym Pogonowskim na czele. Tańce prowadził p. Niedźwiedzki, nauczyciel tegoż zakładu, a pomimo utrudnionej komendy, gdyż takowa odbywała się sposobem mimicznym, wprowadzały one w podziw obecnych. Wszystkie tańce, jak polonez, mazur, polka, walec, tańczono w takt, z werwą i życiem. Rozpromienione twarzyczki dzieci, jak i nie mniej byłych wychowańców zakładu, świadczyły wymownie, iż ta zabawa wielką sprawiała im przyjemność. Żywy współudział wziął też w tej zabawie p. Zelinger, głuchoniemy emerytowany oficyał Namiestnictwa i prezes stowarzyszenia głuchoniemych, który też podczas skromnej kolacyi wzniósł toast, dziękując ks. Ignacemu Pogonowskiemu, rektorowi zakładu, za urządzenie tej zabawy.

— **Towarzystwo prawnicze we Lwowie.** Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa prawniczego lwowskiego za rok 1892, które właśnie mamy pod ręką, przedstawia się bardzo ponętnie, tak co do formy, jak i co do obfitej treści, stanowi bowiem dziełko, obejmujące 9 arkuszy druku. Szczere uznanie należy się całemu wydziałowi Towarzystwa prawniczego, szczególnie wiceprezydentowi dr. Al. Tchorznickiemu za rozbudzenie takiego ruchu w Towarzystwie prawniczem, jakiego dawno nie pamiętamy. Opierając się na uchwale pierwszego zjazdu prawników i ekonomistów polskich zainicyował wydział organizacyę Towarzystw prawniczych na prowincyi. Towarzystwa takie powstały dotąd w Borszczowie, w Brodach, w Brzeżanach, Czortkowie, Dolinie, w Jarosławiu, w Kołomyi, w Przemyślu Samborze, Sanoku, w Stryju, w Tarnopolu, Złoczowie i w Żółkwi. Wydział w obec tego ruchu i zawiązku Towarzystw prawniczych zajmuje się obecnie zorganizowaniem związku Towarzystw prawniczych. -- Wydział wniósł w r. 1892 trzy petycye a to w przedmiocie uznania prawa polskiego jako przedmiotu egzaminacyjnego przy egzaminach ścisłych na wydziale prawa i administracyi na Uniwersytetach we Lwowie i w Krakowie. W sprawie rządowego projektu do zmiany kompetencyi sądowej w sprawach spadkowych, pupilarnych i kuratelarnych wniósł wydział petycyę do Koła polskiego w Wiedniu. Nadto wniósł wydział petycyę do wszystkich naczelników władz krajowych w sprawie przestrzegania w aktach i pismach urzędowych, czystości i poprawności języka polskiego. Obecnie zaś przedłoży niebawem opinię w sprawie urzędów rozjemczych i sądów pokoju.

Wydział wychodząc z założenia, że w roku 1893 wszelkie sprawozdania o ruchu Towarzystwa będą ogłaszane w organie Towarzystwa *Przeglądzie prawa i administracyi*, streścił w swojem sprawozdaniu wszystkie odczyty i pogadanki.

Wydział uchwalił zająć się wydawnictwem ustaw administracyjnych i pozyskał już referentów.

Towarzystwo liczy obecnie przeszło 300 członków. Fundusze Towarzystwa przedstawiają się również świetnie, bo nadwyżka wynosi 137 zł. 40 ct.

— **Ruch kolejowy** na linii Nowy Zagórz-Mező-Laborcz z dniem wczorajszym na nowo podjęty został.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** Dyrekcya zaprasza członków czynnych na najbliższą próbę przedkoncertową: mianowicie chóru mięszanego na piątek, 17 lutego, a orkiestry amatorskiej na sobotę, 18 lutego b. r.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek, 16 b. m., zebranie towarzyskie, na które komitet członków czytelni zaprasza.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów plac Kapitulny l. 2. P. Czajkowski 5 zł., ks. kan. Stańkowski 5 zł., z redakcyi *Przeglądu* od Z. H. z Bełza 5 zł.

Rozdano od dnia 5 do dnia 11 lutego b. r. porcyj zupy 1896, porcyj chleba 1896.

— **Ślub.** W ubiegłą sobotę odbył się we Lwowie ślub p. Karola Minasowicza, kapitana 85 p. p., z panną Heleną Janiczkówną.

— **Ze sfer adwokackich.** Dr. Leon Goldfarb, adwokat w Kołomyi, zasądzony został orzeczeniem senatu dyscyplinarnego w najwyższym trybunale w Wiedniu na jednoroczną suspenzyę w wykonywaniu adwokatury. Na czas tej suspenzyi substytutem jego mianowano dr. Edwarda Milgroma, adwokata w Kołomyi.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 15 lutego bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 14 lutego do 12 w południe dnia 15 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły silny (6—7), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej), opad śnieg, wysokość opadu 0,2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +1,1°C., najwyższa +3,4°C. wczoraj w południe, najniższa +0,2°C. wczoraj po południu.

Przez całą dobę był silny wicher, w nocy padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na Islandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm.

Prognoza na dobę 16 lutego bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby pozostanie około +1°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opad śnieg nieznaczny, zresztą pogodnie.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Leokadya z Gasperskich Ostafińska, wdowa po generalnym kasyerze dóbr hr. Romana Potockiego, przeżywszy lat 63.

W Kongo zmarł Zygmunt Sternowski, inżynier. Urodzony w Warszawie, po ukończeniu instytutu technicznego w Antwerpii, w r. 1888 udał się do Afryki, gdzie w służbie belgijskiej pracował przy pomiarach wybrzeży Kongo. Zmarł na żółtą febrę.

— **Rada powiatowa** w Drohobyczu zamianowała jednogłośnie p. Jana Kazimierza Włodarskiego, koncepistę magistratu z Jarosławia, sekretarzem Rady powiatowej w Drohobyczu.

— **Pożar.** Lipsk przed paroma dniami był widownią pożaru, który, pomimo niewielkich stosunkowo rozmiarów, pochłonął sześć ofiar w ludziach. Zapaliło się w lokalu pewnej karnawałowo przyozdobionej restauracyi, gdzie jeden z gości, kupiec winny i zapewne pod wpływem wina się znajdujący, próbował puścić.... rakietę. Wśród popłochu zaczęto się tłoczyć do wązkich drzwi wchodowych i zanim wszyscy wyszli, sześć osób udusiło się w dymie, zaś mnóstwo innych poniosło ciężkie obrażenia. „Winnego" kupca pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Nieletni zabójca.** Pismo rossyjskie *Wołgar* donosi, iż w sądzie okręgowym w Juriewcu, w gubernii kostromskiej, sądzono sprawę 14-letniego chłopca włościańskiego, Izaaka, oskarżonego o zamordowanie dwojga dzieci włościanina wsi Popowej Bannowa. Mały zbrodniarz przyznał się do wszystkiego i opowiedział szczegóły swej zbrodni, którą spełnił z zupełną samowiedzą; ofiary swe: chłopczyka i dziewczynkę, zamordował nożem, zadając po kilka ran, a prócz tego dziewczynce poderżnął gardło. Zbrodnia spełniona w celu rabunku, przyniosła łotrzykowi zysk nie wielki, bo tylko pół funta cukru. Ów potworny morderca zaznaczył już niejednokrotnie występne swe popędy i słynął jako wytrawny złodziej, tak, że go nikt z włościan nie chciał przyjmować na nocleg do siebie. Zeznania jego i badanie świadków sprawiły wrażenie przygnębiające na sędziów i obecnych na rozprawie słuchaczy. Wyrokiem sądu, mały zbrodniarz skazany został na zesłanie do ciężkich robót na lat 6 i miesięcy 4, zaś do czasu dojścia do pełnoletności, skazano go na zesłanie do kolonii poprawczej dla nieletnich przestępców.

— **Powódź nad Renem.** Poetyczna rzeka miewa swoje chwile szału i zapomnienia, które mieszkańcom nadbrzeżnym sen spędzają z powiek. Przed tygodniem, kiedy już różne oznaki zapowiedziały zbliżanie się powodzi, nagle przed wieczorem rozległ się tu i owdzie odgłos trąb i rogów ostrzegających. Pomiędzy St. Goarem a St. Goarshausenem, rzeka okrywała się coraz gęstszemi masami kry pędzącej. Wśród mieszkańców obu miasteczek, w obydwóch przystaniach zapanowało ożywienie niezwykłe. Dzwony starego klasztoru w Goarshausen jęknęły żałośnie na trwogę. W ciągu kwadransa może woda podniosła się o 2 metry! Olbrzymie bryły lodu z hukiem i trzaskiem tłoczyły się jedna za drugą, przekraczając w popłochu tym daleko linię brzegów. W pół godziny jednak wszystko się uspokoiło i mieszkańcy mogli powrócić do swych domów. O godzinie 3 w nocy nowe sygnały trwogi, nowe gromady szybko pędzących światełek w ciemnościach, nowy ruch w przystani i.... nowa powódź, daleko straszniejsza od pierwszej. W ciągu kwadransa woda podniosła się o 4 metry. Nadrzeczne dzielnice miasteczek stanęły pod wodą. Góry lodowe płyną alejami i ulicami, niszcząc starannie utrzymywane domki i zagrody. Mieszkańcy chronią się na dachach lub na statkach, które chwilowo opuszczają przystanie. Powoli jednak zbliża się chwila przełomu. Woda poczyna ustępować, lodowe bryły osiadają na ulicach miasta, domy wynurzają się z pod wzburzonej fali. Niebezpieczeństwo rychło minęło i strwożona ludność mogła niebawem odzyskać zupełne uspokojenie. Szkody zrządzone chwilowym wylewem wody, są jednak znaczne.

— **Napoleon I** cenił w kobiecie nadewszystko religijność, czego dowodem fakt następujący: Pewien arcybiskup francuski, przebywający w Akwizgranie, powołany został do umierającej kobiety. Była to córka jednego z generałów francuskich, osoba bardzo religijna. Arcybiskup, zdziwiony jej gruntownemi wiadomościami w zakresie religii, zapytał zkąd je posiada. Chora na to opowiedziała mu, że dzieckiem będąc, przebywała wraz z rodziną na wyspie św. Heleny i tam Napoleon przez dwa lata bez przerwy uczył ją katechizmu. Kazał jej odczytywać przy sobie każdą lekcyę, a potem ją objaśniał. Gdy doszła do 13 roku życia, cesarz tak

się do niej odezwał: „Teraz, moje dziecko, już posiadasz wystarczające wiadomości o Bogu, trzeba więc pomyśleć o pierwszej komunii. Wezwałem z Francyi księdza, który ciebie przygotuje do tego wielkiego aktu, a mnie na śmierć“. Cesarz dotrzymał słowa.

— **Czterechsetna rocznica** odkrycia drogi morskiej do Indyj przez hrabiego Vasco da Gama, przypadająca w r. 1898 ma być obchodzona w Portugalii, ojczyźnie słynnego podróżnika, wielkiemi uroczystościami, do których już dzisiaj rozpoczęto przygotowania w Lizbonie i w Lines (prow. Alemtejo), mieście rodzinnem da Gamy. Między innemi wzniesione mają być wspaniałe sarkofagi na przechowanie śmiertelnych szczątek Vasco da Gamy i pieśniarza jego odkryć, słynnego autora „Luizyady“, Camoens'a, a wykonanie ich powierzone zostało rzeźbiarzowi, prof. Wiktorowi Bastos. Wystawił on już na widok publiczny plany sarkofagu, przeznaczonego na przechowanie popiołów Vasco da Gamy. Na bogato ornamentowanej trumnie z niebieskawego kamienia spoczywa, również z kamienia wykuta, naturalnej wielkości postać admirała w zbroi wojennej. Tarcze herbowe Portugalii i rodziny da Gama, krucyfiks, kula ziemska i okręty odkrywcy stanowią główne ozdoby trumny; trumnę podtrzymują cztery lwy. Komitet uroczystościowy zamierza nadto wyznaczyć nagrodę za najlepszą operę, apoteozującą odkrycie drogi morskiej do Indyj.

— **Najstarszy Uniwersytet.** Najstarszym Uniwersytetem na kuli ziemskiej jest Uniwersytet w Fezie, w Marokko, zwany kejruańskim. Powstał on w IX wieku po Narodzeniu Chrystusa. W X i XI wieku był odwiedzany tłumnie nietylko przez Arabów, lecz i przez chrześcian ze wszystkich krajów Europy. Obecnie jest uważany za centrum zachodnie teologii mahometańskiej. Personal profesorski Uniwersytetu kejruańskiego składa się z „fukiów“, t. j. profesorów i „eminów“ t. j. adjunktów. Słynna ta niegdyś wszechnica stoi obecnie na niskim bardzo poziomie. Większość studentów umie czytać i pisać. Wstępują oni do Uniwersytetu zwykle wprost ze szkółki elementarnej, gdzie uczyli się na pamięć Koranu. Studya zaś uniwersyteckie polegają na uczeniu się „boghari“ (rodzaj talmudu mahometańskiego), astrologii i wróżenia przyszłości.

— **Dobroczynność w Londynie.** Sprawozdanie z działalności londyńskich zakładów dobroczynnych oblicza dochód ich przypuszczalny na r. 1893 na 6.246.136 fst., zaś sumy wydawane przez osoby prywatne na cele dobroczynne na 12 mil. fst. przeszło. Olbrzymi ten fundusz wystarczyłby do zapewnienia 500.000 ludzi pensyi rocznej wynoszącej około 45 fst. Sumy te wszakże są rozdawane tak, że nie ma dokładnych wiadomości ani o dających ani o otrzymujących, skutkiem czego niejednemu prawdziwie potrzebującemu stać się może krzywda, a mogą się też wkraść i nieporządki. P. Arnold White proponuje tedy w *Times'ie* urządzenie *Clearinghouse'u* dla dobroczynności. Bliżej wszakże manipulacyi, jakaby się w instytucyi tej, do miłosierdzia publicznego zastosowanej, odbywała, nie określa.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 po południu.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we środę, przedstawienie składane i na ogólne żądanie gościnny występ miss Anny Abbott; rozpocznie „Pan i Pani“, komedya w 1 akcie Dreyfus'a; dalej „U doktora“, krotochwila w 1 akcie A. E.; nastąpią produkcye miss Anny Abbott; zakończy „Skrzypce czarodziejskie“, operetka w 1 akcie J. Offenbach'a.— Jutro, we czwartek, przedstawienie składane i „Cavaleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagni'ego. Występ panny Bellincioni i panów Myszugi i Bernardta.

Z Berlina. Nowy utwór dramatyczny Lindaua „Kosse Wyant“, wystawiony po raz pierwszy we środę na scenie teatru berlińskiego, tak co do koncepcyi, jak założenia jest sztuką ze wszechmiar słabą. Szczegóły niektóre wykończone są z artyzmem, całość wszelako bynajmniej nie sprawia wrażenia harmonijnego. Przedmiotem sztuki jest życie Moliera, przedstawione w pojedyńczych jego fazach. Widzimy słynnego francuskiego komedyopisarza, jako błądzącego po różnych mieścinach aktora ludowego, jako cenionego pisarza i kochanka, jako zdradzonego *małżonka*, jako starającego się, wreszcie jako umierającego na scenie artystę. Są to wszelako luźne, obok siebie postawione obrazy, bez zawikłania scenicznego i logicznego związku. Nawet artyzm Barnaya, który podjął się głównej roli, nie zdołał podnieść sztuki po nad poziom średniego towaru scenicznego, opracowanego podług scenicznego szablonu. Lindau od czasu głośnej swojej sprawy z aktorką Szabelską umilkł zupełnie dla publiczności tutejszej; obecnie na nowo przypomniał swoje nazwisko tą sztuką, lecz w niefortunny sposób.

Nowi akademicy. Dwaj nowi członkowie Akademii francuskiej, którzy w uporczywej walce z Zolą i innymi kandydatami otrzymali zwycięstwo, nie należą wcale do pierwszorzędnych gwiazd w literaturze francuskiej. Pierwszy z nich wicehrabia Henryk Bornier, urodzony w roku 1825, był początkowo bibliotekarzem biblioteki św. Genowefy i konserwatorem w bibliotece arsenalskiej. Jako poeta dał się poznać publiczności poematem „Dante i Beatrice,“ a więcej jeszcze rozmaitemi wierszami okolicznościowymi. Z większych utworów napisał grywany w teatrze Komedyi francuskiej wierszowany dramat w czterech aktach „Wesele Attyli,“ oraz nie przedstawiony dotychczas nigdzie z powodu protestu posła tureckiego dramat „Mahomet.“ Bornier był trzykrotnie wieńczony przez Akademię za rozmaite swe utwory. Drugi akademik nowy, publicysta i historyk francuski, Paweł Thureau-Dangin, urodził się w roku 1837. Jako zwolennik z przekonania monarchii parlamentarnej i gorący katolik, poświęcił się przedewszystkiem badaniom nad epoką Restauracyi i panowania Ludwika Filipa. Prace jego odznaczają się wielkim talentem obrazowania. Do ważniejszych należą: „Historya monarchii lipcowej,“ „Kościół i państwo za czasów monarchii lipcowej,“ „Paryż podczas Rewolucyi,“ „Pius IX“ i inne.

Stacya naukowa polska w Paryżu.

(Dokończenie).

Ta obsługa odnosić się będzie przeważnie do historyi, literatury, historyi sztuki, archeologii, etnografii ziem polskich, nie będzie jednak w zasadzie bynajmniej ograniczać się do tych przedmiotów. Zdarzyło nam się znaleźć na biurku jednego z najznakomitszych przyrodników francuskich — świeżo wydaną rozprawę polską, z obszernem streszczeniem, niemal równającem się dosłownemu przekładowi, o które ten uczony wystarał się z niemałym trudem, gdyż potrzebował koniecznie zapoznać się z tą pracą. Gdy mu doniosłem o utworzeniu naszej Stacyi, pokazał mi oryginał i przekład na dowód, że zdaje sobie jasno sprawę z korzyści, jakich się można po tej organizacyi spodziewać. Akademia nie będzie wprawdzie utrzymywała przedstawicieli wszystkich gałęzi wiedzy przy Stacyi Naukowej w Paryżu, ale już dzisiaj, w obecnem swem urządzeniu, Stacya będzie mogła skutecznie pośredniczyć w wypadkach tego rodzaju pomiędzy uczonymi polskimi a francuskimi; jeśli zaś wspomnieliśmy powyżej, że spodziewać się można udziału naszych stypendystów, przebywających w Paryżu, w czynnościach Stacyi, myśleliśmy właśnie o usługach tego rodzaju.

Od lat kilku wydawnictwo Biuletynu (*Bulletin International*) wprowadziło Akademię w styczność bezpośrednią z powszechnym ruchem naukowym za granicą. Ze szczerem zadowoleniem można się dziś przekonać, po kilku latach istnienia tej publikacyi, jakie usługi ten Biuletyn oddaje polskiej nauce. Co dotąd było zagrzebanem w mauzoleum wydawnictw Akademii, staje się dziś własnością nauki powszechnej, nie tracąc przez to znamienia pracy polskiej; przeciwnie, z tym właśnie stemplem wchodzi do ogólnego skarbca wiedzy ludzkiej. W dziedzinie nauk przyrodniczych szczególnie wydawnictwo to ma ważne znaczenie. Nieraz istotną, zasadniczą część naukowej pracy stanowią tu tablice, przemawiające kosmopolitycznym językiem rysunku, a dołączone do oryginalnych, polskich wydawnictw Akademii. Z pomocą streszczenia, zawartego w Biuletynie, obcy uczony, dzięki tym rysunkom może korzystać z polskich prac naukowych, nie potrzebując sięgać do niezrozumiałego tekstu rozprawy. O ile zaś Biuletyn mu nie wystarczy, o ile będzie potrzebował dokładniejszych wiadomości o szczegółach pracy oryginalnej, Stacya nasza będzie się starała ułatwić mu to zadanie. To też i w kołach przyrodników z prawdziwem uznaniem spotkało się jej otwarcie.

Biuletynem swoim zdobyła sobie Akademia prawo obywatelstwa w świecie naukowym, zasłużone zaprawdę sumienną dwudziestoletnią pracą. Stacya naukowa w Paryżu posłuży niezawodnie i przyczyni się dzielnie do utwierdzenia tego stanowiska, jakie Akademia w tutejszym świecie naukowym wywalcza polskiej nauce, dając świadectwo żywotności narodu, który wśród tak trudnych okoliczności działa, co może, na polu naukowej pracy. Pomimo chłodu obojętności, z jakim się spotyka dziś wszystko, co polskie, niepodobna, żeby się przez to nie torowało drogi zastanowieniu, ile świat traci na tem, że ten naród, do życia zdolny, na przeważnej części ziem swoich jest pozbawiony wszelkich warunków życia; więc świadectwem, którego nam dzisiaj potrzeba więcej, niż kiedykolwiek, świadectwem życia i zdolności do życia, będzie ta instytucya, której powstanie zawdzięczamy szczodremu zapisowi Towarzystwa historyczno-literackiego. Stokroć większych korzyści można się po niej spodziewać, niźli gdyby „Bibliotekę Polską“ przewieziono do kraju, a fundusze jej wcielono do ogólnego majątku Akademii. Mądra, natchniona to była myśl, zachować jedno z najpiękniejszych dzieł emigracyi, związane z pamięcią Adama Czartoryskiego, Niemcewicza, Mickiewicza, Karola Sienkiewicza i tylu innych; wlać w nie pierwiastek nowego życia i przekształcić je w posterunek nauki polskiej na Zachodzie, pośredniczący pomiędzy krajem a wielkim ruchem europejskim. Tak nie zmarnieją owoce tych zacnych usiłowań kilku dziesiątków lat, zapału, poświęcenia biednych tułaczy, których wdowim groszem instytucya ta stanęła i rozwinęła się pomyślnie. Dla dzisiejszych jej opiekunów bodźcem pracy i gorliwości będzie pamięć tych wielkich miłośników ojczyzny, których groby w Montmorency wraz z „Biblioteką Polską“ przeszły teraz pod straż Akademii. Dobrej woli, troskliwej dbałości o rozwój „Stacyi“ paryskiej nie braknie Akademii; ile pozwolą skromne środki, wzięte w spuściźnie po Towarzystwie historyczno-literackiem*), będzie Akademia dokładać wszelkich starań, aby nauka polska z tej nowej, a tak świetnemi tradycyami wyposażonej instytucyi, odnosiła jak największy pożytek. Na razie, szczupłość środków zniewalać nas będzie do pewnej powściągliwości, do zaniechania niejednej myśli, która z czasem, w pomyślniejszych okolicznościach, może rozwój naszej Stacyi pchnąć silnie naprzód. Ale, jak to u nas już tylekroć się stwierdziło, byleby ludzi nie brakło, znajdą się środki do rozszerzenia i spotęgowania tego przedmurza polskiej nauki.

*) Według układu z Towarzystwem historyczno-literackiem, zatwierdzonego przez władze francuskie i austryackie, Akademia obowiązała się używać dochodów z majątku, przejętego po Towarzystwie, wyłącznie na cele „Biblioteki Polskiej“ i „Stacyi Naukowej“; zastrzeżono jednak wyraźnie, że nie będzie się przyczyniać z własnych funduszów do utrzymania Stacyi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 14 lutego.

Niedowierzanie ze strony wszystkich prawie giełd europejskich w powodzenie ogólno-państwowych operacyj, trzymało dotąd kursa na uwięzi. Rezultat ostateczny, który przeszedł oczekiwania najbardziej optymistyczne dał impuls do zupełnej zmiany zapatrywań i do zwyżki kursów tych zwłaszcza papierów, które stoją w bezpośrednim stosunku z konwersyami. Kredyty podskoczyły o 2 zł. 15 ct. (do 326·25) i mają stałą tendencyę dalszej zwyżki, gdyż transakcye na kupna uskuteczniane są w wielkich ilościach a odnośne polecenia najwięcej przychodzą z Berlina. Wiadomości o dobrem usposobieniu giełd zagranicznych, podtrzymywały w dalszym ciągu animusz tutejszej spekulacyi, która nie zważając wcale na sygnalizowaną z Paryża *baissę* „hiszpanów“ nieustannie kupowała. Renta austr. koronowa doszła już do kursu 97. Niedaleko więc jest kursu *al pari*. Wszystkie prawie papiery bankowe notują zwyżkę. Renta majowa 99·20.

W Berlinie sprzedawano papiery górnicze. Bilans towarzystwa handlowego nikogo nie zadowolnił, gdyż $4\frac{1}{2}$ milionów marek, które miały wynikać z osiągniętego *agia* przy ostatniej emisyj akcyj tego towarzystwa — brakują. Domyślają się niektórzy, że kwotę tę stracono przy likwidacyi banku międzynarodowego. Bank drezdeński wykazał czystego zysku za rok 1892 7,853.931 marek.

W Paryżu, *mdłą* początkowo tendencyę sprawiły wykazy tamtejszych kas oszczędności. Trzyprocentowa renta pierwotnie dość słaba, trzymała się później nieźle. A cały targ zyskał już na tem i notował ostatecznie zwyżkowe kursa. Utworzony syndykat dla *haussy* walorów włoskich, odpowiada zupełnie swemu założeniu, gdyż papiery te idą w górę.

Kolej elektryczna z Wiednia do Budapesztu. W wiedeńskim *Donau-Club* inżynier miejski, Kareis, miał wykład o projekcie kolei elektrycznej między Budapesztem a Wiedniem. Kolej szłaby brzegiem Dunaju na przestrzeni 240 kilometrów, a budowa kilometra kosztowałaby (wraz z maszynami i innemi urządzeniami) około 500.000 zł. Jest to suma ogromna, gdyż budowa kolei żelaznej, w równych warunkach, kosztuje tylko 180 do 200 tysięcy, a więc tylko dwie piąte kwoty, potrzebnej na kolej elektryczną. Korzyści kolei byłyby niezmierne, jeżeli się zważy, że podróż między Wiedniem a Budapesztem trwałaby tylko $1\frac{3}{4}$ godziny. Olbrzymia szybkość 150 kilometrów na godzinę, wymaga specyalnych środków ostrożności przeciw wykolejeniu, zderzeniu się pociągów, i osobnych manipulacyj szybkiego zatrzymywania i hamowania wagonów w ruchu. Każdy wagon posiadałby swój własny motor i własne oświetlenie, widoczne na dwa kilometry w oddali. Wobec małego stosunkowo ruchu między Wiedniem a Budapesztem, nie można dziś marzyć jeszcze o sfinansowaniu projektu. Liczba 200.000 osób, podróżujących rocznie ze stolicy węgierskiej do austryackiej i na odwrót, nie starczyłaby na oprocentowanie i amortyzacyę 120 milionów zł., potrzebnych na budowę. Potrzebaby chyba umniejszyć szybkość jazdy, zaczem umniejszyłyby się znacznie koszta budowy. Ale w tem umniejszeniu szybkości przewozu podróżnych zatraciłoby się całą wartość projektu.

Wystawa syberyjska w Moskwie. Ogłoszono właśnie zatwierdzone przez ministra skarbu przepisy o wystawie syberyjskiej, która odbyć się ma w Moskwie w r. 1895. Stosownie do nich, celem wystawy jest obeznanie z naturalnemi bogactwami Syberyi, z jej handlem, naturą, mieszkańcami i t. d. w celu ożywienia stosunków pomiędzy tym odległym krajem północnym a Rossyą europejską. Termin trwania wystawy ma być 4 miesiące. Bliższe szczegóły o terminie otwarcia i miejscu, gdzie wystawa zostanie umieszczona, będą ogłoszone najpóźniej do d. 13 sierpnia 1894 r. Program wystawy obejmuje następujące działy: 1) naukowy (literatura naukowa, mineralogia, geologia, botanika, zoologia, meteorologia, geografia, archeologia i historya, statystyka, antropologia i etnografia); 2) rolniczy i przemysłu wiejskiego: 3) ogrodnictwa i sadownictwa; 4) leśny; 5) górniczy; 6) hodowli zwierząt użytecznych (do działu tego należą: hodowla bydła, koni, ptaków, ryb, pszczół, jedwabników i t. d.); 7) myśliwstwa i rybołówstwa; 8) etnograficzny; 9) dział przemysłu i rękodzieł; 10) dział sąsiednich krajów: Mongolii. Mandżuryi, Chin, Korei i Japonii z wykazem szczegółowym towarów wywożonych do nich i importowanych.

Targ zbożowy.

Lwów, 15 lutego: pszenica 7·25 do 7·75, żyto 6·25 do 6·50, jęczmień 5·— do 5·75, owies 5·25 do 5·75, rzepak 10·60 do 11·50, groch 7·25 do 10·—, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 10·50 do 11·—, bób —·— do —·—, bobik 4·60 do 5·—, hreczka 6·90 do 7·50, koniczyna czerwona 68·— do 75·—, biała 60·— do 80·—, szwedzka 65·— do 75·—, kminek 17·— do 20·—, anyż 36·— do 38·—, kukurudza stara 5·25 do 5·60, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·25 do —·—. Waranty na wrzesień 13·75 do 14·—.

Usposobienie lepsze.

Kraków: pszenica biała 8·10 do 8·45, czerwona 7·90 do 8·35, żółta 7·90 do 8·35, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·50 do 5·65, owies 5·90 do 6·25, groch 7·— do 10·50, koniczyna czerwona 60·— do 78·—, biała 70·— do 85·—, rzepak 11·50 do 12·—.

Usposobienie spokojne.

Rzeszów: pszenica 7·20 do 7·80, żyto 6·20 do —·—, jęczmień browarny 5·60 do 6·10, pastewny —·— do —·—, owies 5·50 do 6·—, wyka 4·80 do 5·—, groch 6·— do —·—, rzepak 10·75 do —·— chmiel za 56 kil. —·— do —·—. Koniczyna 65·— do 78·— maku hy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus bez podatku 11·50 do —·—.

Praga: pszenica czeska 8·45 do 8·85, węgierska 8·80 do —·—, austryacka 8·40 do —·—, żyto 7·15 do 7·40, owies 6·30 do 6·60, soczewica —·— do —·—, groch 10·— do 13·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·20 do 8·45, rzepak 13·25 do —·— olej rzepakowy 31·50 do 31·75, kukurudza 5·85, wyka —·— do —·—.

Podwołoczyska: pszenica 7·— do 7·23 żyto 5·65 do 5·90, jęczmień brow. 4·80 do 5·10, pastewny —·— do —·—, owies 4·70 do 5·10, hreczka —·— do —·—, groch 6·— do 7·25, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 70·— do 67·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie mdłe. Z Rossyi brak dowozu.

Linc: pszenica węg. 8·85 do 9·30, górno-austryacka 7·50 do 8·—, żyto górno-austr. 6·75 do 7·40, węg. 7·70 do 7·90, jęczmień węgierski 7·25 do 9·—, górno-austr. 6·25 do 6·75, górno-austr. pastewny 5·— do 5·50, kukurudza stara —·— do —·—, nowa kukurudza 5·65 do 6·75, owies górno-austr. 5·60 do 6·—, czeski 6·— do 6·40, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 98 do 104, export 90 do 95, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 15·—.

***** Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1892 w 551 gorzelniach wywarzono ogółem 7,284 425 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelń była w ruchu w powiecie tarnopolskim 110 (1,688.490 stopni alkoholu), brodzkim 106 (1,757.657), przemyskim 60 (822.789), kołomyjskim 49 (723.205), rzeszowskim 43 (407.485), stanisławowskim 37 (563.208), tarnowskim 35 (246.486), sanockim 31 (294.649), krakowskim 27 (211 392), lwowskim 26 (301.245), samborskim 21 (231.323), nowosądeckim 6 (36.496).

***** Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1892 ogółem było w ruchu 140 browarów, w których wywarzono 73.550 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 17, było w ruchu w powiecie brodzkim (6.352 hekt.), następnie w powiecie rzeszowskim 17 gdzie wywarzono 5.142 hekt., w tarnopolskim 17 (6.710 hekt.), w powiecie krakowskim 12 (5.212 hekt.), przemyskim 12 (5.143 hekt.), w stanisławowskim 11 (4.579 hekt.), w sanockim 10 (3.587 hekt.), w nowosądeckim 9 (2.890 hekt.), w tarnowskim 8 (9.841 hektol.), w samborskim 7 (2.818 hekt.), w kołomyjskim 6 (3.456 hekt.), w lwowskim 5 (3.434 hekt.), w mieście Lwowie 5 (9.710 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4.676 hektolitrów)

***** Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu grudniu r. 1892 wynosiła produkcya soli w Galicyi 110 533 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 120.097 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1891 wynosiła produkcya 118.006 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 116 599 centn metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu grudniu roku 1892 wyprodukowano o 7.473 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 3.498 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1891.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył przyjąć przedwczoraj na posłuchaniu księcia biskupa krakowskiego, kardynała Dunajewskiego.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator przybył przedwczoraj wieczorem z Wels do Wiednia.

Fremdenblatt pisze: Niektóre dzienniki wyraziły zdziwienie, iż Prezes gabinetu hr. Taaffe wziął udział w bankiecie danym na cześć hr. Hohenwarta z powodu 70-letniej rocznicy jego urodzin gdy natomiast usunął się od owacyj jakie swego czasu urządzono z tego samego powodu dr. Herbstowi, który był niegdyś kolegą ministeryalnym hr. Taaffego. To daje powód owym dziennikom do wniosku, iż hr. Taaffe niezbyt skrupulatnie przestrzega zasady stania po nad stronnictwami. Chociaż nie jesteśmy bynajmniej skłonni do przypisywania obecności lub nieobecności tego lub owego ministra na bankiecie z okazyi rocznicy urodzin, znaczenia politycznego — musimy zwrócić uwagę na jedną okoliczność, której w tym wypadku nie uwzględniono. Hr. Taaffe hołduje zasadzie, iż nie należy mu iść tam, gdzie nie został zaproszony. Gdyby aranżerowie bankietu na cześć Herbsta byli zaprosili p. Prezesa gabinetu, doznaliby niezawodnie przyjemności widzenia go w gronie biesiadników. Że hr. Taaffe żywi przyjaźń i pełną pietyzmu pamięć dla byłych swych liberalnych kolegów ministeryalnych, dowodzi między innemi to, że w swoim czasie udał się do Ischl aby oddać ostatnią przysługę ś. p. Hasnerowi i szedł za trumną wielkiego filozofa i autora ustawy o szkołach ludowych.

Sprawdziły się pogłoski, iż ostatnia wycieczka ks. Ferdynanda Bułgarskiego do Austryi i Bawaryi pozostawała w związku z planami matrymonialnymi, albowiem rządowa depesza z Sofii donosi z zaręczynach księcia z księżniczką Maryą Ludwiką Bourbon. Narzeczona władcy bułgarskiego liczy obecnie lat 23 i jest najstarszą córką księcia Parmy i zmarłej w r. 1882 jego małżonki księżnej Maryi Pii. Skutkiem tego, że ks. Parma wszedł po raz drugi w związki małżeńskie z księżniczką Braganza, Siostrą Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy a Małżonki Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, wejdzie książę Ferdynand w bliższy niż dotychczas stosunek powinowactwa z Najd. Domem austryackim. Książę, który wstąpił na tron bułgarski w r. 1887, liczy obecnie 32 lat.

Z Sofii zawiadamiają, że bezzwłocznie po powrocie księcia do kraju zostanie ogłoszony dekret w sprawie zwołania wielkiej skupczyny, która ma zatwierdzić uchwalone zmiany w konstytucyi. Wybory odbędą się prawdopodobnie w połowie kwietnia, a wielka skupczyna zbierze się w maju.

Zastawa oświadcza, iż nieprawdą jest, jakoby byłe ministerstwo radykalne uzbroiło armię serbską w nowe karabiny. Faktem jest tylko, że Rossya darowała Serbii 75.000 karabinów berdańskich.

Monachijski organ księcia Bismarcka *Allg. Ztg.* usiłując rzucić podejrzenie w Niemczech na politykę hr. Caprivi'ego w obec Polaków, puścił w świat wiadomość jakoby jeden z załogujących w Księstwie pułków kawaleryi otrzymał był rozkaz przyjmowania do służby ochotniczej tylko młodzieńców pochodzących z Księstwa. Przeczy temu komenderujący generał V. korpusu w Poznaniu generał Seeckt a oświadczając, że cała ta wiadomość jest zmyśloną, dodaje, iż nie zachodziła żadna zgoła przyczyna do wydania takiego rozkazu.

Przy drugiem czytaniu etatu ministerstwa wyznań i oświecenia na rok 1893/94 poseł ks. dr. Jażdżewski uczynił wniosek o skreślenie z etatu następujących pozycyi: 100.000 marek na stypendya i subwencyonowanie studentów pochodzenia niemieckiego, celem późniejszego użycia ich w W. Księstwie Poznańskiem i w Prusach Zachodnich, jakoteż dla studentów, pochodzących z obwodu regencyjnego opolskiego; 50.000 marek na stypendya i wsparcia dla uczniów pochodzenia niemieckiego, uczęszających do wyższych zakładów naukowych w W. Księstwie Poznańskiem i w Prusach Zachodnich, jako też dla uczniów wyższych zakładów naukowych w obwodzie regencyjnym opolskim; 80.000 na szczególne poparcie niemieckiego wyższego szkolnictwa żeńskiego w Poznańskiem, Prusach Zachodnich i w obwodzie regencyjnym opolskim; 680.000 marek na rzecz poparcia szkół niemieckich elementarnych w tych samych dzielnicach.

Wreszcie wniósł poseł ks. dr. Jażdżewski o skreślenie w rubryce jednorazowych i nadzwyczajnych wydatków sumy 300.000 marek, przeznaczonych na budowę szkół elementarnych w interesie szczególniejszego poparcia szkolnictwa niemieckiego w W. Ks. Poznańskiem, w Prusach Zachodnich i w obwodzie regencyjnym opolskim.

Dzienniki warszawskie dowiadują się, iż wice-konsul austryacki, p. Alfons Fellner, opuści za tydzień stanowisko swoje w Warszawie i uda się na nową posadę do Wenecyi, gdzie obecnie przebywa także b. konsul austryacki w Warszawie, bar. Kraus. Jednocześnie z wyjazdem p. Fellnera nastąpi przyjazd nowego wice-konsula, p. v. Hirscha, który dotychczas zajmował posady w Japonii i Chinach, a ostatnio w Bejrucie w Syryi.

W dniu 19 lutego odbędą się we wszystkich kościołach Petersburga i całej archidyecezyi mohylowskiej dziękczynne nabożeństwa, z powodu 50-letniego jubileuszu biskupiego Leona XIII.

Praw. Wiestnik ogłasza ukaz carski, zarządzający oddanie wszystkich katolickich szkół kościelnych w zarząd ministerstwa oświaty.

Graždanin otrzymał drugie ostrzeżenie ministeryalne za artykuł z d. 5 lutego o wojsku. Po trzeciem ostrzeżeniu pismo ulega w Rossyi zamknięciu.

Wedle *Cbron. Wosch.* funkcyonaryusz towarzystwa kolonizacyjnego bar. Hirsza w Rossyi, p. Feinberg wkrótce powróci do Petersburga i wówczas rozpoczęte zostaną prace około zorganizowania centralnego komitetu emigracyjnego.

Polit. Cor. donosi z Rzymu, że zapowiadany protest Papieża przeciw projektowi ustawy o wprowadzeniu małżeństw cywilnych we Włoszech, pojawi się już w najbliższym czasie. Pierwotnie zamierzał Papież protest ten wypowiedzieć w allokucyi, jaką miał przy sposobności ostatniego konsystorza; teraz jednak słychać, iż Ojciec święty, aby swojej manifestacyi nadać formę bardziej uroczystą, poruszy kwestyę ślubów cywilnych w encyklice do biskupów włoskich.

W sobotę odbyło się zgromadzenie „Związku republikańskiego“ (*Association républicaine*), na którem Juliusz Ferry rozwinął program reorganizacyi stronnictwa republikańskiego wobec zbliżającej się chwili wyborów powszechnych. Ferry domaga się między innemi zmiany ustawy wyborczej w tym duchu, ażeby zamiast powszechnych wyborów ustanowić częściowe wybory do Izby deputowanych; pragnie on zmniejszenia liczby deputowanych i powiększenia honoraryum dla deputowanych. W mowie swej krytykował Ferry nadużycia systemu rządów w ostatnich latach, zwracając uwagę, iż parlament zbyt często ograniczał kompetencyę władzy wykonawczej, co jest spaczeniem konstytucyi. Krytyka ta zwraca się pośrednio przeciwko prezydentowi republiki i tem większe robi wrażenie, że właśnie teraz, po znanem wystąpieniu Cavaignaca agitacya przeciwko panu Carnotowi znacznie się wzmogła.

Jeden z redaktorów londyńskiej *Pall Mall Gazette* miał świeżo interview z Henrykiem Rochefort w sprawie panamskiej a w szczególności w sprawie wyroku w panamskim procesie. Rochefort powiedział między innemi: „Wcale nie jestem zdumiony tem co się stało, bo stało się tylko to, co przepowiadałem. Rząd widział tu dobrze, że kogoś musi poświęcić i jak to zazwyczaj dzieje się w takich wypadkach, ofiarą stali się ci, którym ich winę byłaby publiczność najłatwiej darowała. Prawdziwi winowajcy i oszuści, których świat chciałby widzieć ukaranymi, wyszli cało“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lutego. Na wczorajszym wielkim balu dworskim byli obecni: Najj. Pan, wszyscy bawiący w Wiedniu Najd. Arcyksiążęta, księstwo Cumberland, książę Wilhelm Würtemberski, księstwo Koburgowie, książę Schaumburg-Lippe, członkowie ciała dyplomatycznego, PP. Ministrowie i t. d. Najj. Pan prowadził księżnę Thyrę Cumberland. Podczas balu Monarcha raczył rozmawiać ze wszystkimi ambasadorami i z wieloma posłami państw zagranicznych. Najd. Arcyksiężna Marya Teresa rozmawiała z małżonkami ambasadorów: ks. Reussa, Pageta i Decraisa.

Wiedeń, 15 lutego. (*Telegram pryw.*) Delegacye wspólne zbiorą się w Wiedniu dnia 23 maja.

Wiedeń, 15 lutego. W Izbie poselskiej wniósł dziś P. Minister skarbu zmieniony projekt artykułu 6 *alinea* 6 ustawy finansowej z r. 1893 co do prawa użycia pewnej liczby kredytów aż do marca roku 1894, zamiast do marca r. 1893.

Przewodniczący Izby poświęca gorące słowa wspomnienia zmarłemu Władysławowi hr. Koziebrodzkiemu.

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Ponieważ wiadomość o śmierci ś. p. Władysława hr. Koziebrodzkiego nadeszła tu tak późno, że na złożenie wieńca u trumny zmarłego nie było już czasu, przeto uchwaliło Koło polskie wyrazić tylko pisemnie kondolencyę swą córkom ś. p. Władysława.

Berlin, 15 lutego. W Izbie deputowanych sejmu pruskiego, podczas rozpraw nad etatem ministerstwa wyznań, oświadczył minister Bosse, że upragnione przez centrum przywrócenie osobnego oddziału dla spraw Kościoła katolickiego w ministerstwie wyznań nie nastąpi.

Berlin, 15 lutego. W komisyi wojskowej dalej prowadzono rozprawy szczegółowe nad przedłożeniem wojskowem. Co do wniosku Bennigsena, według którego przyzwolenie na dwuletnią służbę wojskową miałoby nastąpić dopiero wtedy, gdyby żądana nowa stopa pokojowa armii niemieckiej została obniżona, oświadczył hr. Caprivi, że stanowisko państw związkowych w obec tego wniosku da się oznaczyć według rezultatu obrad, obrady zaś zostaną przeprowadzone wtedy dopiero, gdy wnioski będą już uchwalone.

Berlin, 15 lutego. W parlamencie niemieckim wypowiedział sekretarz stanu p. Marschall jak najżywsze ubolewanie z powodu twierdzenia dziennika *Kreuz Ztg.*, według którego artykuły, ogłaszane przez rossyjskie pisma, nieprzyjaźnie usposobione dla Niemiec, zasięgają informacyj od ambasady rossyjskiej w Berlinie. Mowca oświadcza, że uważa to twierdzenie za bezpodstawną insynuacyę, za ciężkie naruszenie względów, winnych reprezentacyi obcego mocarstwa. Mowca oświadczył dalej: Handlowo polityczne rokowania pomiędzy Niemcami a Rossyą nie są jeszcze do tego stopnia dojrzałe, by o nich można było już mówić. Niemcy zamierzają Rossyi udzielić taryfę konwencyonalną, a żądają natomiast redukcyi rossyjskiej taryfy cłowej i innych ułatwień w stosunkach handlowych. Nie wiadomo jeszcze, czy rokowania z Rossyą osiągną pozytywny rezultat, a w każdym razie rezultat ten, stosownie do postanowień ustawowych, przedłożony zostanie najpierw radzie związkowej, a następnie dopiero parlamentowi.

Rzym, 15 lutego. Dzienniki donoszą: Ministerstwo wniosło oskarżenie przed trybunałem państwowym z powodu artykułów, które Bonghi ogłosił w dzienniku *Matin*, tudzież w *Nuova Antologia* o obowiązkach królewskich.

Florencya, 15 lutego. Książę bułgarski otrzymał, z powodu zaręczyn swoich, setki depesz gratulacyjnych. Depesze nadeszłe z Bułgaryi brzmią nader entuzyastycznie. Książę udaje się dziś wprost do Wiednia.

Marsylia, 15 lutego. Stan zdrowia w mieście nie daje już powodu do żadnych obaw.

Jemappes, 15 lutego. Wczoraj w zamku przemysłowca Deltry nastąpił wybuch, z powodu podłożenia dynamitu. Dwie kobiety odniosły lekkie skaleczenia.

Ateny, 15 lutego. We wtorek odbyła się w tutejszem poselstwie austro-węgierskiem maskarada, w której uczestniczyli także król i książęta.

Ateny, 15 lutego. Rząd wysłał wczoraj pancernik „Psara“ na wyspę Samotrake, nawiedzoną trzęsieniem ziemi.

Petersburg, 15 lutego. Dziennik ustaw ogłasza ukaz cara, według którego wszystkie katolickie szkoły i kościoły oddane być mają pod zarząd ministerstwa oświaty ludowej, przyczem pozostawione zostało duchowieństwu katolickiemu prawo czuwania nad nauką religii.

Londyn, 15 lutego. W Izbie gmin deputowany Balfour w sposób energiczny zwalczał bill o samorządzie Irlandyi, który uważa za niemożliwy do przyjęcia. Przywódca parnellitów, Redmond, oświadcza, że wyraziłby mógł stanowcze swoje zdanie o billu dopiero wtedy, gdyby miał przed sobą dokładny tekst jego. Losy billu rozstrzygnąć się mogą dopiero w trzeciem czytaniu. W zasadzie zresztą jest bill sympatyczny mowcy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lutego 1893. godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 328·15, Akcye kolei państwowej 304·75, Akcye tytoniowe 176·50, Anglo-austryackie 154·30, Unionbank 256 25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 96·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·60, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 59·17. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15go lutego 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 328·15, Alp. Tow. górnicze 55·30, Węgierskie akcye kredytowe 380·50, Akcye anglo-austryackie 155·—. Akcye banku Union 255·50, Akcye kolei Karola Ludwika 220·25, Akcye kolei Północnej 292·—, Akcye kolei Południowej 97·65, Losy tureckie 50·60, Akcye kolei państwowej 305·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 258·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —·—, Wiedeńskie losy komunalne 172·—, Akcye tytoniowe 176·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·30, Akcye kolei Elbetal 236·75, Akcye banku dla krajów koronnych 238·80, 4-prc. węgierska renta złota 115·90, Akcye banku związkowego 121·75, Rubel papierowy 1·26·75, Węgierska renta papierowa —·—. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 14-go lutego 1892 r. godz. 3, minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 14-go lutego 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13·70 do 13·80 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·45 do 7·46 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 154·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Rozalia Blumenfeld

wdowa po śp. Emanuelu Blumenfeldzie Radcy Cesarskim i adwokacie krajowym, zmarła dnia 14 lutego 1893 po długich i ciężkich cierpieniach w 68 roku życia.

W nieutulonym żalu pogrążona rodzina zaprasza na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we czwartek dnia 16 b. m. o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby l. 6 przy ulicy Żółkiewskiej

Lwów, 15 lutego 1893. 272

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 lutego 1893.

Hotel Warszawski

PP. K. Tarnawski z Siepietnic, S. Kulczyński z Suchorowa, J Kostko z Wołynia, K. Wnorowski i M. Zaorski ze Słobody rungurskiej, T. Promiński i M. Misiński z Tarnopola, B. Janikowski z Krakowa, W. Zieliński z Oleska, M. Białoruski z Frysztaku, K. Bukowski z Zyndranowa.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów zamiejscowych cennik główny Zakładu ogrodniczego i składu nasion Antoniego Klimowicza.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od g. 11—3. Wstęp wolny.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem dni feryalnych.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu. Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Do Krakowa	10·41	2·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·0	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·5	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9.5
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7.36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 15 lutego 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	50	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	258	—	261	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	347	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
" " 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	50	—	—
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	25	100	95
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	96	—	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	100	70	101	40
4 pr. w. a. los. w 56 l.	95	80	96	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	—	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	80	102	50
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	99	50	—	—
" " 4 " "	95	—	—	—
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
" " Stanisławowa	40	—	43	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	24 —	1	30 —
" papierowy	1	25½	1	27½
00 marek niemieckich	59	—	59	50

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. lutego 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.20	99.40
luty-sierpień	99.10	99.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.85	99.05
kwiecień-październik	98.75	98.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.25	149 —
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.80	148.40
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	165.—	166 20
" " 1864 po 100 zł.	195.—	195 50
" " 1864 po 50 zł.	195.—	195·50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155. 5	156.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.55	11 .75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	—.
Galicyi	105.75	106.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.10	97.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153.70	154.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	326.25	326.75
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	640.—	646.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	355.—	375.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.50	249.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988—	992.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 —	97. —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	362—	366. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2895.—	2905.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	220.—	220.50
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	258.50	259.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	303—	303.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	95.50	96.—
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	204.50	205.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	118.50	119.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	101.50	102.—
" " " " " 4 pr.	97.70	98.50
" " " " premiowe po 3 pr.	117.50	118.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " k w 36 l. 6 pr.	102.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.75	99.—
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.50	96.50
" " " " " po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100 75	101.25
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	—.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 ..	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.50	102.50
" " " wyl. 4½ pr.	101.25	102.25
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.—	99. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 50	101.—
" " po 100 zł. " 1887 "	100.20	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	— —	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.25	90.25
z r. 1884	97.—	98.—
z r. 1866	—.—	—.—
r r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.50	107.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.25	143.50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194.75	195.75
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	137.—	139.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	22.75	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58.55
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.—	19.50
" " węg. " po 5 zł.	13.25	13.75
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.75	69.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	66.50	67.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	38.—	40.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
" " po 50 zł. a. w.	66.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	44.—	45.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	76—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	120.90	121.30
Paryż za 100 fr.	48.07.5	48.15.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
" pełnej wagi	5.68.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·62.	9.63
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 190 [892 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 24 rat po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności w Cecorej położonej wedle wykazu hip. l. 69 dłużnika Abrahama Müncera własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 marca i 14 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, dnia 29 stycznia 1892.

L. 3969 [915 3—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drodze Dolina-Wyszków w latach 1893, 1894 i 1895 odbędzie się 24 lutego 1893 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonać się mających w r. 1893 wynoszą 3940 zł. 70 ct.

Plany, kosztorys, wykaz cen jednostkowych oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy można przejrzeć w rzeczonem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się c. k. Starostwo bezpłatnie wyda i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. oraz 5 prc. wadyum z wyrażeniem opustu w odsetkach cyframi i literami w oznaczonym terminie wnoszone być mają.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie podane w terminie lub w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 lutego 1893.

L. 16113 [923 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 769 zł. 79 ct. aw. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej wykazem hip. l. 11 objętej dłużników Ryfki Halberstam i Natana Leiby Torma własnej na dzień 14 marca 1893 i 11 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 2637 zł. 93 ct.

Wadyum 264 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana adwokata dr. Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 6 grudnia 1892.

L. 14631 [904 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego w kwocie 13 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego i 14 kwietnia 1893 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jacka Szmorhuna własnej wyk. hip. l. 388 gminy katastr. Wołkowce objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 180 zł.

Zakład wynosi 18 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner z Borszczowa.

Borszczów, 15 grudnia 1892.

L. 1870 [933 3—3]

Tus. edykt z dnia 24 grudnia 1892 l. 17199 prostuje się w ten sposób, że zarządzona takowym egzekucyjna sprzedaż realności Adama Baranowskiego w Kołomyi położonych wbl. 176 i 177, ks. gr. dla V dzieln. m. Kołomyi objętych, odbędzie się nie jak to mylnie ogłoszono w dniach 7 lutego i 9 marca 1893 lecz w dniach 9 marca i 18 kwietnia 1893.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 8 lutego 1893.

L. 8562 [673 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego a mianocie 15 raty z 1 lutego 1889 w kwocie 5 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lutego 1889, 16 raty z sierpnia 1889 w kwocie 5 zł. z 8 procent zwłoki od 1 sierpnia 1889, asekuracyi ogniowej z 30 stycznia 1891 w kwocie 2 zł. 26 ct. z 8 prc. zwłoki od 30 stycznia 1891 17 raty z 1 lutego 1891 w kwocie 5 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lutego 1891, 18 raty z dnia 1 sierpnia 1891 w kwocie 5 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1891, asekuracyi ogniowej z 28 grudnia 1891 w kwocie 2 zł. 28 ct. z 8 prc. zwłoki od 28 grudnia 1891, 19 raty z 1 lutego 1891 w kwocie 5 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lutego 1892 i 20 raty z 1 sierpnia 1892 w kwocie 5 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1892 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Matysówce położonej lwh. 124 ks. gł. gm. kat. Matysówka objętej na imię Markusa Herbsta zaintabulowanej w dniach 16 marca 1893 i 13 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 26 listopada 1892.

L. 9614 [778 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Hrycia Leontowicza w kwocie 427 zł. wa. zpn. przeprowadzi na dwóch terminach tj. dnia 13 marca 1893 i 13 kwietnia 1893 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 100 w Szczutkowie położonej, wykazem hip. l. 141 ks. gr. gm. kat. Szczutków objętej, Moszka Forela a względnie jego spadkobierców Izraela, Laji, Goldy, Chany, Abrahama i Małki Forelów własnej, z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 482 zł. 4 ct. w. a.

Wadyum 49 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania tejże realności i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kapko c. k. notaryusz w Lubaczowie.

Lubaczów, 30 listopada 1892.

L. 4120 [795 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie licytacya realności pod nr. 50 w Bobowy położonej wykazem 80 ks. gr. dla tejże gm. objętej dłużniczki Breindli Brandstätter własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 15 marca 1893 i w dniu 19 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3000 zł.

Wadyum wynosi 300 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 6 października 1892 ustanawia się kuratorem pana Michała Huzę z Ciężkowic.

Ciężkowice, dnia 20 grudnia 1892.

L. 5450 [8?0 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 15 marca 1893 po wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 62 w Rajczy Stanisława Hulboja własnej na rzecz Michała i Anny Wercigrochów pcto 28 zł. $88^{1}/_{2}$ ct. z pn.

Cena wywołania 276 zł. 32 ct.

Wadyum 27 zł. 63 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Milówka, 13 listopada 1892.

L. 8898 [820 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 maja 1893 i 29 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 11 w Brzezince położonej dłużników Błażeja i Zofii Żywiołów własnej.

Cena wywołania 867 zł. 25 ct.

Wadyum 87 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 9 grudnia 1892.

L. 26715 [906 1—3]

C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przyprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Korniczu położonej, wedle wykazu hip. 352 tejże gm. dłużników Ilka Marszaluk i masy spadkowej Hafli Marszaluk własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 350 zł. a. w. w dniach 18 kwietnia 1893 i 19 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 330 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 19 czerwca 1885 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dr. Ilnickiego ze zastępstwem adw. dr. Kraśnickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły, i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, dnia 28 stycznia 1893.

L. 16020 [942 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Schreibera w kwocie 9 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya połowy realności wykazem hipotecznym nr. 151 gminy Ujście solne objętej Jana Łacha własnej.

Cena wywołania 316 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 31 grudnia 1892.

L. 196 [962 1—3]

W tutejszym Sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 9 w Łaskowcach wyk. hip. 509 objętej Abrahama Dresslera własnej na rzecz Jenaralnej ajencyi The Singer Manufacturing Comp. New York G. Neidlinger pcto 15 zł. 47 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 479 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych, którzyby po dniu 16 sierpnia 1887 do tabuli weszli lub którymby uchwały doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 19 stycznia 1893.

L. 20173 [705 1—3]

Dnia 17 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 187 w Jarosławiu mieście położonej wedle haer. IX. pag. 421 n. 7 i Dom. nov. VI. pag. 435 n. 8 haer. ksiąg hipotecznych tejże gminy na rzecz dłużnika Abrahama Flussera zaintabulowana celem zaspokojenia pretensyi Matyldy Turnhein w kwocie 50 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 859 zł. 35 ct.

Wadyum 86 zł. a. w.

Kuratorem Józefa Schwarza i innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Władysława Grabowskiego w Jarosławiu.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 grudnia 1892.

L. 7570 [928 1—3]

W sądzie tutejszym odbędzie się na prośbę galic. zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. zpn. publiczna sprzedaż realności lwh. 22 gm. kat. Lubinka dłużnika Jędrzeja Lisowskiego własnej w dwóch terminach a to dnia 15 marca 1893 i dnia 19 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie pod następującymi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. a. w.

Wadyum 40 zł.

2) Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie, na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 cz. z ceny wywołania

3) Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności tego gospodarstwa przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi lub późniejsza doręczoną nie została ustanowiono Michała Nowaka.

Tuchów, dnia 25 stycznia 1893.

L. 8412 [720 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi firmy Georg Neidlinger odbędzie się w dniach 16 marca 1893 i dnia 0 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności whl. 164 i 1/8 części roalności whl. 165 gm. kat. Nowy Sącz objętej Antoniny Skórczyńkiej własnej, na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi odnośnie do 1/4 części realności whl. 164 objętej 408 zł, 75 ct., zaś wadyum 40 zł. odnośnie do 1/8 części realności whl. 165 objętej.

Cena wywołania 132 zł. 50 ct.

Wadyum 13 zł.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 10 grudnia 1892.

L. 8292 [887 1—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie na zaspokojenie pretensyi Antoniego Wiełożnego starszego w kwocie 200 zł. z pn. egzekucyjną licytacyę realności lwh. 600 i 1279 w Kętach Józefa i Ewy Dattnerów własnych w dwóch terminach w dniach 16 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1045 zł. 87 ct. i 359 zł 37 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. adw. dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, dnia 29 grudnia 1892.

L. 18583 [875 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 1070 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż 6/13 (sześciu trzynastych) części realności dłużników w Kołomyi pod nr 78 położonej wykazem hip. l. 262 ks. gr. dla V. dzielnicy miasta Kołomyi objętych dłużników a to masy spadkowej Nachmana Herscha Salpetra, Izaaka Rosenraucha, Chany Rosenrauch, Jüdes, Wigdora i Eigi Rosenrauchów własnych w dwóch na dzień 16 marca 1893 i 20 kwietnia 1893 w tutejszym sądzie w biurze IX. każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2891 zł. 16 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 289 zł. 11 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Trachtenberga z zastępstwem adw. dr. Rittigsteina obu w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 21 stycznia 1893.

L. 18584 [876 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 1070 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż 3/13 (trzech trzynastych) części realności dłużników Irego Rosenraucha Feibischa Rosenraucha i Amalii Wasser wyk. hip. 262 księgi gruntowej dla V dzielnicy miasta Kołomyi objętej w dwóch, na dzień 16 marca 1893 i 20 kwietnia 1893 w biurze IX. tut. sądu każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach z tem, że pomienione części tej realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1445 zł. 58 ct. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 144 zł. 50 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Trachtenberga z zastępstwem adw. dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie że akt opisania przynależności w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 21 stycznia 1893.

L. 13726 [985 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Breindli Schönberg w kwocie 184 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 44 w Sękowy położonej wykazem hip. l. 33 i 215 objętej dłużników Jana Hajduka i Franciszka Buchbolda własnej na dzień 7 marca 1893 i 5 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 1535 zł. 50 ct.

Wadyum 154 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 21 stycznia 1893.

L. 54305 [991 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia zalegającej w cechu szewców lwowskich resztującej ceny kupna 1360 zł. 7 ct. aw. z pn. dozwoloną została na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie egzekucyjna sprzedaż w drodze relicytacyi realności pop lk. $747^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej (l. orj. 5 ul. Sokola) wedle wyk. hip. 649 poz. 4 k. B. stowarzyszenia cechu przemysłowego szewców lwowskich własnej, która się odbędzie w dniach 19 maja 1893 i 23 czerwca 1893 o godzinie 11 rano w tus. sali rozpraw i to na pierwszym terminie za lub nad, na drugim też poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania 7100 zł. jednak nie niżej jak 2367 zł. wa.

Wadyum wynosi 1420 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki można przeglądnąć w tus. registraturze lub u komisyi licytacyjnej.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu dzisiejszym prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych, z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Krzyżanowskiego z zastępstwem przez adw. dr. Pająka.

We Lwowie, dnia 21 stycznia 1893.

L. 10140 [988 1—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 75 zł. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż miejsca pod l. 3 w synagodze izraelickiej w Sieniawie w oddziale ziemskim położonego dłużniczki Małki Gotlieb własnego w dniu 20 lutego i w dniu 20 marca 1893 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 75 zł.

Zakład wynosi 7 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 9 grudnia 1892.

L. 789 [959 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 341 zł. 25 ct. aw. zpn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 16 marca 1893 i dnia 20 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż dwu piątych części sklepu w Tarnopolu położonego, wyk. hip. l. 316 objętego na rzecz Ewy Pohoryles zapisanych.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 748 zł. $7^{1}/_{5}$ ct. przy drugim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 74 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 9 stycznia 1893 prawa zastawu uzyskali, lub któremby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Glogiera a p. adw. dr. Schmidta zastępcą tegoż.

Dla leżącej masy spadkowej po ś. p. Ewie Pohoryles ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Horowitza, zśś p. adw. dr. Blausteina zastępcę tegoż, zaopatrywuje się tychże w odpowiedni dekret i zarządza się doręczenie tej uchwały do rąk kuratora p. dr. Horowi za.

Tarnopol, 21 stycznia 1893.

L. 10168 [428 1—3]

Dnia 17 marca 1893 i 18 kwietnia 1893 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 208 ks gr. gminy Przyborów objętej Marcina i Maryanny Koczmarów własnej, tudzież realności wykazem hip. 17 ks. gr. gm. Przyborów objętej Stanisława Gębali własnej i realności wykazem hip. 211 ks. gr. gm. Przyborów objętej Macieja i Wiktoryi Żurków własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 53 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 255 zł. drugiej realności 1065 zł. i trzeciej realności 814 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 11 listopada 1892.

L. 9790 [896 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Gabryela Orzakiewicza w kwocie 66 zł. 66 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 marca i 18 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym nr. 1318 objętej gminy Sokołów własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 23 stycznia 1893.

L. 17582 [963 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacyi we Lwowie do Tomasza Kosowskiego w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 2 marca 1893 i 6 kwietnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. wh. 20 w Żarkach położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 29 grudnia 1892.

L. 735 [938 2—3]

Celem sprzedaży niezrealizowanych wierzytelności do masy konkursowej Józefa Liebermanna należących w drodze publicznej licytacyi wyznacza się termin na dzień 27 lutego 1893 i na dzień 13 marca 1893 zawsze o godzinie 9 przed południem w sądzie w biurze komisarza konkursowego c. k. adjunkta Seklera.

Cena wywołania 790 zł. 34 ct.

Wadyum 80 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze c. k. Sądu obwodowego lub przy terminie licytacyi.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 31 stycznia 1893.

L. 847 [905 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie, że w celu ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Markusa Sternhussa z Jezierzan na rzecz wierzycieli tej masy w ogólnej sumie 5161 zł. 59 ct. odbędzie się w biurze c. k. notaryusza Teofila Witosławskiego w Borszczowie publiczna sprzedaż tych wierzytelności w dniach 2 marca 1893 i 21 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedanemi będą pozycye pojedynczo lub w razie ofiarowania ryczałtowej korzystniejszej ceny ryczałtem, tylko za lub niżej nominalnej wartości lecz nie niżej 75 prc. ceny wywołania a na drugim terminie licytacyjnym i poniżej tej wartości za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Spis wierzytelności przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu lub u c. k. notaryusza w Borszczowie.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu dłużników adw. dr. Orłowski.

Borszczów 31 stycznia 1893.

L. 20721 [903 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia. iż w celu zaspokojenia wierzytelności Antoniego Starczewskiego w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 23 marca 1893 i 13 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności dłużniczki Heleny Dasiewiczowej własnej wyk. hipot. 231 gminy kat. Stanisławów objętej tusąd. protokołem z dnia 11 października 1892 l. 16261 szczegółowo opisanej na i 148 zł. aw. przymusowo oszacowanej.

Szczegółowe warunki tej licytacyi i wykaz hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.

Dla niewiadomych dotąd wierzycieli hipotecznych zamianowano kuratorem adwokata Mandyczewskiego, zaś dla niewiadomych spadkobierców Łukasza Dasiewicza ustanowiono kuratorem adwokata Michała Fischlera.

Stanisławów, 31 grudnia 1892.

L. 1484 [913 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 245 w Zborowie położonej wedle wyk. hip. l. 293 Teofili Markowskiej własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Aleksandra Terleckiego na dzień 14 marca 1893 i na dzień 14 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 125 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, dnia 17 marca 1892.

L. 8050 [961 2—3]

Widbude sia o hodyni 10 rano dnia 9 marta powyższe ciny szacunkowoj a dnia 13 ćwitnia 1893 także ponyższe takowoj licytacya realnosty cz. 35 wyk. hip. 398 knyhy Janiw Kośtia Kuzyka sowstwennoj na ricz obszczoho rolnyczo-kredytnoho Zawedenia wo Lwowi o 473 zł. 20 ct.

Cina wykłycznaja 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Reszta warunkiw, akt oszacowania i wytiach tabularnyj wilno perehlanuty w tusudowoj registraturi.

C. k. Sud powitowyj.

Budzaniw, dnia 31 hrudnia 1892.

L. 4385 [911 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia sumy 28 zł. z pn. na rzecz Jonasza Vorzimmera sprzedaż posiadłości lwh. 391 gminy kat. Wiśnicz m. objętej dłużników Lipmana i Sary Reichów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 15 marca i 3 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge c. k. notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 15 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, dnia 31 października 1892.

Konkursa.

L. 7460 [916 3—3]

Celem rozdania w roku bieżącym 3ch posagów po 150 zł. wa. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“ rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 28 lutego br.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,

2) przynależne do gminy miasta Lwowa,

3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,

4) ubogie,

5) dobrego zachowania się i

6) które ukończyły przynajmniej 3cią klasę w publicznej szkole ludowej lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne wniesione być mają w powyższym terminie do magistratu, gdyż podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 8 lutego 1893.

L. 1045 [901 3—3]

Przy sądzie powiatowym w Kętach została posada opróżnioną kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty do ksiąg gruntowych wnosić należy do 20 marca 1893 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 10 lutego 1893.

L. 427 [920 3—3]

Celem obsadzenia posady dozorcy więźni przy c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu z płacą 300 zł. rocznie dodatkiem aktywalnym 25 prc. i prawem pobierania munduru rozpisuje się konkurs do dnia 20 marca 1893.

Ubiegający się o tę posadę dla wojskowych zastrzeżoną mają wnieść swoje podania w zakreślonym terminie do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz dnia 9 lutego 1893.

L. 122 [919 2—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich:

I. Posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 4 klasowej mięszanej w Borszczowie z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

II. Posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 3 klasow mięszanej w Iwankowie z płacą 300 zł.

III. Posad młodszych nauczycieli (ek) przy szkołach 3 kl. mięszanych:

a) w Bilczu złotem z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

b) Filipkowcach z płacą 300 zł.

c) Germakówce z płacą 300 zł.

d) Głęboczku z płacą 300 zł.

e) Jezierzanach z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

f) Korolówce z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

g) Mielnicy z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

h) Szuparce z płacą 300 zł.

i) Uściu biskupiem z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

IV. Posady starszego nauczyciela (ki) przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Babińcach ad Dźwinogród 2) Brzeżance, 3) Bielowcach, 4) Boryszkowcach, (za zboże potrąca się 25 zł. 2 ct.) 5) Burdiakowcach, 6) Chudykowcach, 7) Chudyowcach, 8) Dźwiniaczce, 9) Dźwinogrodzie, 10) Gusztynie, 11) Horoszowej, 12) Juryampolu, 13) Kapuścińcach, 14) Łanowcach, 15) Łosiaczu, 16) Michałkowie, 17) Muszkatówce, 18) Muszkarowie, 19) Michałówce, 20) Okopach, 21) Olexińcach, 22) Paniowcach, 23) Piszczatyńcach, 24) Podfilipiu, 25) Sapohowie, 26) Strzałkowcach, 27) Szerszeniowce, 28) Tarnawce, 29) Turylczu, 30) Trubczynie, 31) Wierzbówce, 32) Wierzchniakowcach, 33) Wołkowcach ad Borszczów, 34) Załuczu, 35) Zielińcach.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z tych posad winni wnieść podanie należycie udokumentowane zaopatrzone w wykaz służby, tabelę kwalifikacyjną, a względnie w wymiar wkładki emerytalnej, za pośrednictwem władzy przełożonej, do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca marca br.

Borszczów, 6 lutego 1893.

C. k. Starosta: Prezes.

L. 122 [918 1—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. a) Posady młodszej nauczycielki przy szkole 3 kl. żeńskiej w Zaleszczykach z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

b) posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 3 kl. mieszanej w Tłustem mieście z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

c) posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 2 klasowej mieszanej w Uścieczku z płacą 300 zł. 10 prc. dodatkiem na mieszkanie;

d) posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 2 kl. mieszanej w Sinkowie z płacą 300 zł.

II. Posady starszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł, i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bedrykowcach; 2) Błyszczance; 3) Chmielowej; (z płacy potrąca się 2 zł. za użytek 1 morga pola) 4) Czerwonogrodzie (z płacy potrąca się 46 zł. 48 ct. za użytek 10 korcy zboża); 5) Dobrowlanach (z płacy potrąca się 10 zł. za użytek $1^1/_2$ morga pola); 6) Drohiczówce; 7) Dupliskach; 8) Holihradach; 9) Hołowczyńcach; 10) Iwaniu (z płacy potrąca się 21 zł. 39 ct. za użytek $4^1/_2$ korcy zboża); 11) Kołodróbce (z płacy potrąca się 50 zł. 12 ct. za użytek 12 korcy zboża 1 morga pola); 12) w Kościelnikach; 13) Kułakowcach (z płacy potrąca się 55 zł. 68 ct. za użytek 12 korcy zboża); 14) Lataczu; 15) Lesiecznikach; 16) Lisowcach; 17) Milowcach; 18) Myszkowie; 19) Pieczarnej; 20) Popowcach; 21) Słobódce koszyłowieckiej; 22) Słonem; 23) Świerzkowcach; 24) Szczytowcach; 25) Szutromińcach; 26) Szypowcach; 27) Zazulińcach (z płacy potrąca się 6 zł. 50 ct. za użytek $1^1/_2$ korca zboża); 28) Żeżawie.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jednę z tych posad, mają wnieść podanie należycie udokumentowane, zaopatrzone w wykaz służbowy, tabelę kwalifikacyjną i wymiar wkładki emerytalnej za pośrednictwem władzy przełożonej, do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Zaleszczyki, dnia 6 lutego 1893.

L. 149 [974 1—3]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Przy 4-klasowej szkole męskiej i żeńskiej w Nadwórnie posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 300 zł i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy 2 klasowej szkole mieszanej w Delatynie posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 300 i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Dobrotowie, Dorze, Hołoskowie, Hwozdzie, Jabłonicy, Majdanie górnym, Łojowie, Przeroślu, Mołodyłowie, Nazawizowie, Osławach czarnych, Potoku czarnym, Skopówce, Strupkowie, Tarnowicy leśnej, Weleśnicy i Wołosowie.

W szkołach pod I i II jezyk wykładowy polski, we wszystkich innych szkołach język wykładowy ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 20 Marca 1893.

Z c. k. Okręgowej Rady szkolnej.

Nadwórna, 6 lutego 1893.

L. 91 [954 1—3]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1) na posadę rzymsk. kat. ks. katechety przy szkole sześcioklasowej męskiej i siedmioklasowej żeńskiej w Białej z płacą 700 zł. i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

2) na posadę młodszego nauczyciela przy sześcioklasowej szkole męskiej w Białej z płacą 420 zł. i 42 zł. dodatku na pomieszkanie.

3) na posadę starszego nauczyciela ewentualnie nauczycielki przy siedmio klasowej szkole żeńskiej w Białej z płacą 700 zł. i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

4) na posadę młodszego nauczyciela ewentualnie nauczycielki przy siedmioklasowej szkole żeńskiej z płacą 420 zł. i 42 zł. dodatku na pomieszkanie.

Językiem wykładowym tak szkoły męskiej jak i żeńskiej w Białej jest niemiecki.

5) na posadę rzym. kat. ks. katechety przy szkołach czteroklasowych męskiej i żeńskiej w Kętach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

6) na posadę starszego nauczyciela przy czteroklasowej szkole męskiej w Kętach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

7) na posadę starszego nauczyciela przy czteroklasowej szkole męskiej w Oświęcimiu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

8) na posadę starszej nauczycielki przy czteroklasowej szkole żeńskiej w Oświęcimiu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

9) na posadę starszego nauczyciela przy trzyklasowej szkole w Wilamowicach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

10) na posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach trzyklasowych:

a) w Bulowicach;

b) w Kozach dwuklasowych:

c) w Bestwinie;

d) w Brzeszczach;

e) w Brzezince;

f) w Hałenowie;

g) w Komorowicach;

h) w Osieku;

i) w Pisarzowicach;

z płacą 300 zł. tylko do posady w Komorowicach przywiązany jest dodatek miejscowy w kwocie rocznej 50 zł.

11) na posady nauczycieli przy jednoklasowych szkołach:

a) w Bzoskowicach;

b) w Malcu:

z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

W szkołach od pozycyi 5 zacząwszy jest językiem wykładowym język polski tylko w Hałenowie język niemiecki.

Kandydaci ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają podania swe należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej najdalej w terminie sześcio tygodniowym, licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Biała, dnia 3 lutego 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 628 [975 2—3]

Odnośnie do konkursu w Nr. 36 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora państwa we Lwowie, ewentualnie przy innej prokuratoryi państwa z poborami VIII klasy rangi z dniem 5 marca 1893 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa.

Lwów, dnia 10 lutego 1893.

[990 1—3]

Konkurs na posadę sekretarza gminy miejskiej Horodenka płaca 600 zł. rocznie podania do 20 marca 1893.

Horodenka, dnia 12 lutego 1893.

Kuratele.

L. 11396 [910 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie uznaje Pawła Słobodę rolnika z Tarnoszyna marnotrawcą i mianuje dla niego kuratorem Aleksandra Slepokurę rolnika z Tarnoszyna.

Uhnów, 18 grudnia 1891.

L. 11159 [893 1—3]

Andrucha Baszuckiego ze Zborowa uznano marnotrawcą i kuratorem Józefa Kuzia ze Zborowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 16 stycznia 1893.

L. 4078 [879 1—3]

Dla umysłowo chorej Maryanny Bednarskiej ustanawia się kuratorem jej ojca Wojciecha Bednarskiego w Krakowie.

C. k. Sąd deleg. miejski.

Kraków, 31 stycznia 1893.

L. 11610 [872 1—3]

Justyn Guzda z Plichowa uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony został Ilko Moroz z Plichowa.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Brzeżany 25 listopada 1892.

L. 10224 [764 1—3]

Jurę Bojków Stefana z Peczeniżyna uznano marnotrawą a kuratorem dla niego ustanowiono Prokopa Smetaniuka.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Peczeniżyn, 12 sierpnia 1892.

L. 12072 [908 1—3]
Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 24 listopada 1892 l. 9287 uznany został Wawrzyniec Białek z Kupna syn śp. Adama Białka, za umysłowo niedołężnego, i że na tej podstawie podpisany Sąd ustanowił dla jego osoby i majątku kuratora w osobie Walentego Kardysia wójta z Kupna.
Kolbuszowa, dnia 5 stycznia 1893.

L. 29312 [774 1—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia, że Januarego Konstantego dwojga imion Gawańskiego urodzonego w Hlibowie powiatu Skałackiego religii grecko katolickiej stanu wolnego 34 lat liczącego, byłego praktykanta podatkowego w Buczaczu za umysłowo chorego uznano, i dla niego Ładysława Woroszyńskiego dzierżawcę dóbr w Seredyńcach kuratorem ustanowiono.
Tarnopol, 27 grudnia 1892.

L. 31753 [980 1—3]
Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z 17 grudnia 1891 l. 24508 Jan Wątek z Tarnowca uznany marnotrawcą, kurator Tomasz Trybulec tamże.
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, dnia 21 grudnia 1891

L. 8582 [952 1—3]
Anna Dżumaga z Hleszczawy uznana marnotrawczynią a kuratorem dla niej ustanowiony Michał Hrom z Hleszczawy.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla 25 września 1892.

L. 9251 [953 1—3]
Dla Jacentego Semereckiego z Łoszniowa uznanego marnotrawcą ustanowiono kuratorem Iwana Gancarz z Łoszniowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 19 października 1892.

L. 11236 [757]
Józef Pawluch z Pohorylec uznany tutejszo sądową uchwałą z 28 grudnia 1892 l. 11236 marnotrawcą,
Kuratorem ustanowiony Jacko Margel.
C. k Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 28 grudnia 1892.

L. 7783 [860]
C. k. Sąd powiatwy ogłasza, że ustanowiona z powodu marnotrawstwa kuratela nad Wojciechem Widuchew z Gilowic została zniesioną.
Skmień dnia 14 stycznia 1893.

L. 3249 [968]
Dla Wasyla Olexów z Hołowczyniec uznanego za marnotrawcę ustanowiono kuratorem Hnata Kramera z Hołowczyniec.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste dnia, 29 kwietnia 1891.

Upadłości.

L. 765 [978 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Franciszka Marksa kupca w Rohatynie.
Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k Sędziemu powiatowemu w Rohatynie panu Ignacemu Fido jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. adw. dr. Mańkowskiego z Rohatyna wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczony termin na dzień 24 lutego 1893 godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić się w tym sądzie obwodowym lub c. k Sądzie powiatowym w Rohatynie wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonym temuż szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 marca 1893 i podając ją na terminie na dzień 13 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w części dziennika urzędowego „Gazety Lwowskiej".
Brzeżany, dnia 11 lutego 1893.

L. 57909 [639]
W sprawach rozbiorowych firmy Moses Seller, tudzież jawnych spólników Adolfa Sellera i Fany z Sellerów Sandbank, wyznaczam celem likwidacyi później zgłoszonych a przy ogólnym terminie likwidacyjnym niezlikwidowanych wierzytelności termin likwidacyjny na dzień 27 lutego 1893 o godz. 10 przed południem w biurze c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie.
Lwów, 24 stycznia 1893,
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Z. 30 (807)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Fachblatt der Drechsler" vom 1 Februar 1893 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Aus unserer Sammelmappe" in der Stelle von „Ein Kampf auf" bis „immer verschwinden", 2. „Von den Holzdrechslern" in den Stellen von „hat nicht ein jeder" bis „sondergleichen", 3. „Die Bewegung der Perlmutterdrechsler" in den Stellen von „bezüglich der wenigen" bis „zu heilen", ad 1 und 2 das Vergehen nach § 302 St. G. und ad 3 die Übertretung nach § 3 des Gesetzes vom 7 April 1870, Nr. 34 R. G. Bl., begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 3 Februar 1893.

Z. 32 (869)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 1 der periodischen Druckschrift: „Nauka" (Jännerheft 1893) auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Z nowym godom" (zum Neuen Jahr) das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme derselben bestätigt.
Wien, am 6 Februar 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der inländischen Druckschrift, betitelt: „Preisliste über echt französische Herren- und Damen-Schutzartikel" und mit dem Schlusse „Unsere Adresse zeigt der Waffenkatalog", herrührend von der Firma Nik. Szailer & Comp., das Verbrechen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 6 Februar 1893.

Z. 33 (897)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 13 der ausländischen periodischen Druckschrift: „Volne Listy" ddo. Brooklyn N. Y., 1 Jänner 1893 enthaltenen Artikel mit der Überschrift: 1. „Nove Uceni" und 2. „Rozhledy" das Verbrechen ad 1 nach den §§ 65 a und 122 b St. G. und ad 2 nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 6 Februar 1893.

Z. 34 (917)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt) mit der Überschrift: „An alle noch fernstehenden Arbeiter und Arbeiterinnen Österreichs" und dem Schlusse „Es lebe der erste Mai!" (Verlag der Arbeiter-Zeitung, L. A. Bretschneider, Genossenschafts-Buchdruckerei, Wien, IX, Alserstraße 32) das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 489 St. P. O. die Beschlagnahme derselben bestätigt.
Wien, am 8 Februar 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 534 [898 3—3]
C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensye, jakieby sobie z § 25 ord. not. do zaspokojenia z kaucyi Antoniego Ruzamskiego, jako byłego zastępcy Jana Martynowicza ck. notaryusza w Rozwadowie rościli, w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, do tutejszej ck. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowaną i zezwolenie na wykreślenie jej z realności lwh. 143 ks. gr. gm. Rozwadów wydanem będzie.
C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, 18 grudnia 1892.

L. 369 [925 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kwaśnego, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 10 maja 1892 l. 2977 którą dozwolono wpisu prawa własności 1/4 i 1/12 części realności w Golance lwh. 14 objętej na rzecz Jędrzeja Kwaśnego ustanowiony został kuratorem Szczepan Kras i temuż powyższa uchwała tabularna doręczoną zostanie.
Tuchów, dnia 23 stycznia 1893.

L. 13839 [949 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ustanawia p. adw. dra Brzeskiego w sporze Agnieszki Kolasińskiej przeciw Wiktoryi Wojsikowej i Stanisławie Kozikowej unieważnienie aktu darowizny z 31 października 1892 l. R. 7088 zpn. kuratorem ad actum dla nieobecnej Wiktoryi Wojsikowej.
O tem zawiadamia się Wiktoryę Wojsikową z tem że termin do rozprawy wyznaczono na 1 marca 1893 o godz. 9 rano i że ma informacyi udzielić kuratorowi, albo innego pełnomocnika ustanowić.
Mielec, dnia 11 stycznia 1893.

L. 46317 [971 2—3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 1195 na 50 zł. mk. opiewającej na rzecz kaucyi służbowej ck. kontrolora podatkowego Józefa Kaszyca zastrzeżonej, ażeby obligacyę tę w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w przeciwnym razie obligacya ta na ponowne żądanie ck. prokuratoryi skarbu za amortyzowaną zostanie uznaną.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 15 października 1892.

L. 8910 [907 2—3]
Sąd powiatowy uwiadamia Fedka Łycara niewiadomego z miejsca pobytu że przeciw niemu wniósł dnia 6 grudnia 1892 l. 8910 Semko Hrycak pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 40 zł. wa. i termin do rozprawy na dzień 8 marca 1893 pod rygorem § 28 poczt drob. wyznaczono i kuratorem Danyłę Hrycaka ustanowiono wzywa się go aby na tym terminie sam stanął albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył inaczej złe skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.
Husiatyn, dnia 9 grudnia 1892.

L. 15 [929 2—3]
Pan Spiridion Iwanowski adwokat w Samborze zrezygnował z adwokatury, wskutek czego z dniem 21 stycznia 1893 z listy tutejszych adwokatów wykreślony został.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Sambor, dnia 10 lutego 1893.

L. 29559 [855 2—3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Wilfa, że Chaim Schapira wniół przeciw ni mu pozew o zapłatę 71 zł aw. zpn. że kuratorem dla niego, ustanowionym został zastępca adwokat dr. Apfel i że termin do rozprawy na dzień 27 marca 1893 godz. 9 rano w BN. 8 wyznaczono. Wzywa się go przeto, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił swej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił, ileże w przeciwnym razie sam złe skutki poniesie.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 10 grudnia 1892.

L. 18064 [934 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Frieda z Kołomyi, że w sporze wekslowym Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw niemu i tow. pto 35 zł. w. a. zpn. ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Milgroma, obydwóch w Kołomyi, że zatem rzeczą pozwanego Abrahama Frieda jest ustanowionemu kuratorowi udzielić potrzebną do zastępstwa informacyę lub innego zastępcę sądowi wymienić.
Kołomyja, dnia 24 grudnia 1892.

L. 8002 [926 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Jonika, ażeby do spadku po swej matce śp. Katarzynie Jonikowej w przeciągu jednego roku pewniej się zgłosił ile że w razie przeciwnym spadek ten ze głaszającemi się dziedzicami i ustanowionym kuratorem dalej pertraktowany będzie.
Tuchów, 31 stycznia 1893.

L. 16639 [809 2—3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie w sprawie egzekucyjnej ekspozytury ck. prokuratoryi skarbu w Krakowie przeciw Hirschowi Trellerowi i spól. pto 151 zł. $12\frac{1}{2}$ ct. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Amalii z Bettów Machumbaumowej, celem doręczenia jej zwróconej tusąd. uchwały hipotecznej z dnia 30 sierpnia 1889 l. 22265 kuratora w osobie adwokata dr. Raczyńskiego, z substytucyą adwokata dr. Grossa, i wzywa Amalię z Bettów Machumbaumowę, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi swoje środki obronne udzieliła, albo też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawiła.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 10 czerwca 1892.

L. 3850 [970 2—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieznanemu z życia i miejsca pobytu Markusowi Herschowi 2 imion Waldbergowi, że przeciw niemu wniesiony został pod dniem 25 stycznia 1893 przez Samuela Waldberga pozew o zniesienie wspólnej własności realności lk. 152 i $153\frac{3}{4}$ we Lwowie wyk. hip. l. 111 dz. III objętej zpn., tudzież, że ustanowiono dlań kuratorem adwokata krajowego dr. Tennera ze substytucyą adwokata krajowego dr. Kazimierza Krygowskiego i że wspomniany pozew mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.
Wzywamy więc Markusa Herscha 2 im. Waldberga, by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisać by musiał.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 28 stycznia 1893.

L. 57591 [969 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że Leonarda z Przybylskich Rott dnia 29 sierpnia 1892 w Kulparkowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.
Gdy nie jest wiadomem, czy w ogóle i jacy spadkobiercy po Leonardzie Rott pozostali, wzywamy wszystkich, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu do rzeczonego spadku po Leonardzie Rott pretensye mają, aby swoje prawa do spadku w ciągu jednego roku, licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci tutejszemu sądowi przy wykazaniu prawa do spadku i oświadczenia podali w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem adwokat dr. Kwiatkowski we Lwowie z substytucyą adwokata dr. Kopeckiego mianowany został, tylko tym spadkobiercom, którzy do spadku się oświadczą i prawa swoje wykażą przyznanym zostanie, nieobjęte zaś części spadku lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 17 grudnia 1892.

L. 445 [851 2—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szoela Friedmana, że na pozew Matli Aberdam z praes. 10 stycznia 1893 l. 445 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. zpn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Budzynowskiego z substytucyą adwokata dr. Błońskiego ustanowionemu kuratorowi.
Wzywa się zatem Szoela Friedmana, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 17 stycznia 1893.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 lutego 1893.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Borszczów	Michałków.
	Horodenka	Horodnia.
	Kamionka str.	Czanyż.
	Kołomyja	Kornicz (ob. dw.)
	Łańcut	Żołynia.
	Nowy Sącz	Brzezna.
	Tarnów	Radlna.
Zaraza wąglikowa	Horodenka	Chociemierz (Zalesie).
	Kołomyja	Turka.
	Łańcut	Kańczuga.
	Pilzno	Zwieżnik (Budyń)
Róża wąglikowa	Borszczów	Zalesie.
	Horodenka	Strzylcze.
Parchy u koni	Zaleszczyki	Lesieczniki (dwór i gmina).
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka	Wołoszczyzna.
	Bochnia	Bochnia przed. krakow., Dołuszyce.
	Borszczów	Kapuścińce, Szerszeniowce.
	Brzozów	Dydnia, Przysietnica, Turze pole, Wydrna.
	Chrzanów	Pisary, Trzebinia miasto i wieś.
	Cieszanów	Chlewiska (Lipie i Maurycówka), Narol (folwark).
	Czortków	Słobódka dzuczyńska, Swidowa.
	Dobromil	Leszczyny, Rudawka.
	Gródek	Koców ad Bar.
	Horodenka	Jasionów polny.
	Jarosław	Chłopice, Munina, Pełnatycze, Rudołowice, Sośnica, Tyniowice.
	Jasło	Folusz, Pietrusza wola, Wojaszówka.
	Jaworów	Laszki.
	Kałusz	Jaworówka, Mysłów, Rypianka.
	Kamionka	Tadanie.
	Kolbuszowa	Nienadówka.
	Kosów	Krzyworównia.
	Lisko	Czaszyn.
	Mielec	Wola mielecka (Józfeów).
	Myślenice	Wola radziszowska.
	Przemyśl	Młodowice.
	Przemyślany	Pniatyn, Wypyski.
	Rawa	Ulicko.
	Ropczyce	Czarna, Krzywa, Podgrodzie.
	Rudki	Chłopy, Herman ad Buczały, Komarno, Koniuszki królewskie i tuligłowskie, Koropusz, Kupniowice stare, Nikowice, Szeptycz ,Woszczańce.
	Rzeszów	Zgłobień.
	Sambor	Burczyce.
	Sanok	Komańcza, Turzańsk.
	Skałat	Kaczanówka, Magdalówka (Teklówka).
	Trembowla	Dołhe, Warwaryńce.
	Turka	Dydiowa.
	Zaleszczyki	Lisowce, Nagórzany, Nyrków, Uścieczko.
	Złoczów	Podhorce (Melęcin).

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 472 [574]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 24 grudnia 1892 do l. 9105 wpisano dnia 12 stycznia 1893 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie Hersch Katz w Brodach zapisano, że współdzierzyciel tej firmy Izak Hersz dw. im. czyli Izydor Katz wystąpił i prawa zastępywania i podpisywania tej firmy się zrzekł.

Złoczów, 23 stycznia 1893.

L. 18831 [516]

Beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol als Handelsgerichte ist in das Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften die Firma: „Sparr und Credit-Verein für Handel und Landwirtschaft, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Zaleszczyki“ polnisch: „Towarzystwo oszczędności i kredytu dla handlu i gospodarstwa zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Zaleszczykach“ eingetragen werden und zwar auf Grund der Statuten dto Zaleszczyki den 4 December 1892 welche nachstehende Bestimmungen enthalten:

1) Die Genossenschaft hat ihren Sitz in Zaleszczyki;

2) Die Dauer der Genossenschaft ist auf keine bestimmte Zeit beschränkt;

3) Gegenstand der Unternehmung ist den Mitgliedern derselben nach dem Prinzipe der Gegenseitigkeit gegen billige Zinsen zur Forderung ihres Handels und Wirtschaft die nöthigen Kapitalien herbeizuschaffen und das Sparrwesen zu erleichern;

4) Die Mitglieder des Vorstandes sind Schneyer Oberweger und Chaim Oberweger beide Realitätseigenthümer und Getreidehändler in Zaleszczyki als Direktoren Jakób Pohorilles Kaufmann aus Gródek als Kassier Alter Oberweger Kaufmann aus Zaleszczyki und Nathan Oberweger Gutspächter aus Zeżawa beide als Direktors-Substituten, und Jakób Brettschneider Kaufmann aus Gródek als Cassiers-Substitut;

5) Die öffentlichen Kundmachungen des Verhaben durch Affigirung von eines Plakaten zu geschehen;

6) Für die Genossenschaft zeichnet der Vorstand durch wenigstens zwei seiner Mitglieder. Die Zeichnung geschieht in der Weise, dass die Zeichnenden zu der Firma der Genossenschaft ihre Unterschriften hinzufügen;

7) Ein Geschaftsantheil ist mindestens auf 50 fl. ö. w festgesetzt. Diese Athgens einlagen können entweder auf einmal, oder in monatlichen Raten von mindestens 5 fl. entrichtet werden.

Jedes Mitglied haftet im Falle des Konkurses oder der Liquidation des Vereines für die Verbindlichkeiten derselben mit dem fünffachen Betrage seiner gezeichneten Antheilseilagen.

Tarnopol, am 17 December 1892

L. 9941 [576 3 3]

Nieznanym z miejsca pobytu Barbarze Błamackiej i Maryi Czerneckiej, celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 16 października 1891 l. 1996 ustanawia się p. adw. dr. Zakrzewskiego z Bochni kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia 21 września 1892.

L. 769 [873 3—3]

G. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle wskutek wniesionych przez Zenona Suszyckiego przeciw Wiktorowi Klobassie Zrenckiemu pozwów wekslowych de praes. 5 lutego 1893 l. 769 770, 771, 772, 773, 774, 775 i 776 o zapłacenie sum 1500 zł. w. a. zpn., 1500 zł. w. a. zpn., 1500 zł. w. a. zpn., 1500 zł. w. a. zpn., 1500 zł. w. a. zpn., 15'0 zł. w. a. zpn., 1500 zł. w. a zpn. i 1500 zł. w. a zpn. ustanawia dla pozwanego Wiktora Klobassy Zrenckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kura torem dr. Franciszka Ks. Wiedigera z substytucyą dr. Feliksa Gaszyńskiego adwokatów w Jaśle i pierwszemu z nich ts. nakazy zapłaty z dnia 6 lutego 1893 l. 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775 i 776 na wyż rzeczone pozwy wydane doręcza.

O tem zawiadamia Sąd Wiktora Klobassę Zrenckiego z wezwaniem, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony sych praw udzielił albo innego zastępcę sądowi wskazał gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Jasło, 6 lutego 1893.

L. 188 [924 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pcbytu Józefa Pawlika, iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z d. 16 maja 1892 l. 3071 którą dozwolono intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 270 zł. zpn. w stanie biernym realności lwh. 265 ks. gr. gm. kat. Ryglice objętej Józefa Pawlika własnej na rzecz Markusa Kleinmana ustanowiony został kuratorem Stefan Zając z Ryglic i temuż powyższa uchwała tabularna doręczoną została.

Tuchów, z dnia 14 stycznia 1893.

L. 7409 [877 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia wszytskich spadkobierców ś. p. Izydora Adillona 2 im. Allaira, względnie jego legataryuszy i wierzycieli, że im termin do zgłoszenia swych pretensyi do ruchomego majątku spadkowego w edykcie z 27 sierpnia 1892 l. 4665 do końcu roku 1892 wyznaczony pod rygorem w tymże edykcie wymienionym do 15 marca 1893 przedłuża.

Sanok, 21 stycznia 1 93.

L. 70 [663]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Adam Bobilewicz z dniem 26 stycznia 1893 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 27 stycznia 1893.

L. 75]664]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Ignacy Apfelbaum z dniem 28 stycznia 1893 wpisany został w listę adwo katów z siedzibą w Tarnow e.

Z Wydziału Izby adwokackiej

Kraków, dnia 28 stycznia 1832.

L. 627 [930 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle wskutek wniesionego przez Adama Kalinkę przeciw Wiktorowi Klobassie Zrenckiemu pozwu wekslowego de praes. 13 stycznia 1893 l. 244 pto 12000 zł. wa. zpn. ustanowił dla pozwanego Wiktora Klobassy Zrenckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Fr. Ks. Wiedigera adwokata krajowego w Jaśle i temuż ts. nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1893 l. 244 na wyż rzeczony pozew wydany doręczył.

Wzywa Sąd zatem Wiktora Klobassę Zrenckiego, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaezej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Jasło, 4 lutego 1893.

L. 628]931 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle wskutek wniesionego przez Adama Kalinkę przeciw Wiktorowi Klobassie Zrenckiemu pozwu wekslow go de praes. 13 stycznia 1893 l. 245 pto 6000 zł. wa. zpn. ustanowił dla pozwanego Wiktora Klobassy Zrenckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Fr. Ks. Wiedigera adwokata krajowego w Jaśle i temuż ts. nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1893 l. 245 na wyż rzeczony pozew wydany doręczył.

Wzywa Sąd zatem Wiktora Klobassę Zrenckiego, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony udzielił albo innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej skntki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Jasło, 4 lutego 1893.

L. 6542 [927 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kucharczyka celem doręnia mu uchwał hipotecznych z dnia 23 mar a 1892 l. 1446 i z dnia 29 marca 1892 l. 1792 kuratorem Stanisława Florka z Gromnika.

Tuchów, dnia 15 listopada 1892.

L. 111 [900]

Wydział krakowskiej Izby adwokackie- podaje niniejszem do publicznej wiadomo. ści, że p. Władysław Rożański emeryt. Radca c. k. sądu krajowego z dniem 8 lutego 1893 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Nowym Sączu.

Z Wydziału Izby adwokackiej

Kraków, dnia 9 lutego 1893.

L. 2498 [921 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Feifi Mechlowiczowej celem doręczenia ts. nakazu zapłaty sumy weks. 19 prc. wa. zpn. z d. 9 lutego 1893 l. 2498 kuratora ad actum w osobie adw. dr. Wojciecha Busia ze substytucyą adw. dr. Gustawa Holzera z Tarnowa i zarządza doręczenie onegoż kuratorowi.

Tarnów, dnia 9 lutego 1893.

L. 1958 [607 1—3]

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fedia Cicholskiego zawiadamia się, iż Franciszek Zatylny wniósł przeciw niemu i Nasci Ciastko pozew o uznanie praw własności parc. gr. l. 808/2 w Białym Potoku, i że mu ustanowiono kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

Wzywa się Fedia Cicholskiego, aby ustanowił sobie pełnomocnika inaczej bowiem rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 10 grudnia 1892.

L. 1777 [658]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „K. Janowicz & T. Strzelczuk do rejestru handlowego dla firm spółkowych z tem wpisano

1) że spólnikami są Krzysztof Janowicz i Teodor Strzelczuk właściciele przedsiębiorstwa prowadzenia hotelów Imperial i Central we Lwowie zamieszkali,

2) że spółka ta rozpoczęła się dnia 1 lutego 1892, i

3) że firmę podpisywać będzie każdy z spólników z osobna.

We Lwowie, dnia 21 stycznia 1893.

L. 6990 [654 1—3]

Do spadku po ś. p. Tańce Czabanik, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Załużu dnia 24 stycznia 1887 zmarłej pozostałego, konkuruje niewiadomy z miejsca pobytu Michał Pyniaka, którego się wzywa, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym stanął i deklaracyą do tego spadku wniósł, gdyż inaczej spadek ten z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Józefa Czarnego z Załuża ustanowionym pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 30 września 1892.

L. 12435 [600 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hunderta, że w sprawie Mojżesza Weissmana jake prawonabywcy kasy oszczędności w Kołomyi przeciw niemu pto 1200 zł. zpn. ustanowił dla niego kuratorem adw. dra Krobickiego z Kołomyi i temuż uchwałę z dnia 1 lipca 1892 l. 8936 i 8941 i z dnia dzisiejszego l. 12435 doręczył.

Kołomyja, 10 września 1892.

L. 17387 [668]

W sądzie tym toczy się postępowanie spadkowe po Sebastyanie Gojdzie z Bobrownik małych.

Wskutek tego wzywa się nieznanych z miejsca pobytu Jana i Michała Gajdów, aby w przeciągu roku do spadku osobiście lub przez pełnomocnika zgłosili, się gdyż inaczej, postępowanie spadkowe z kuratorem Antonim Gajdą będzie ukończone

C. k. Sąd pow. m. deleg.

Tarnów, dn. 13 lipca 1892.

L. 8370 §667]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia, iż dnia 28 grudnia 1892 wpisał do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ze w miejsce ustępujących członków Dyrekcyi Stowarzyszenia „Dom robotniczy w Białej“ Jana Łabeja, Jana Tatonia, Jana Pisza wybrani zostali wedle poświadczeń notaryalnych z 25 września i 16 października 1892 l. rep. 19202 et 19288 Jan Widlarz, Jan Olejak i Jan Grzybowski a w miejsce Jana Grzybowskiego wybrany został zastępcą dyrektora Jerzy Sleziński.

Wadowice, 21 stycznia 1893.

L. 8187 [666]

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Einzeln Firmen bei der Firma Simon Munk Seifensiedereibesitzer in Żywiec (Saybusch):

a) dass die dem Philip Munk ertheilt gewesene Procura wegen dessen Ablebens gelöscht;

b) dass vom Firmainhaber seinen Söhnen Aleksander Munk in Saybusch und Julius Munk in Wien die Collectioprocura ertheilt worden ist, welche die Firma derart zeichnen werden, dass dem Stampiglienabdruck „Simon Munk“ von Herrn Aleksander Munk die Buchstaben „p. p.“ vorangestellt und sodann unterhalb des erwähnten Stampieglienabdruekes von jedem der beiden Prokuristen seine Namens-fertigung beigesetzt wird.

Wadowice, 21 Jänner 1893.

L. 16440]686 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ozyasza Chami Freundlicha i Zygmunta Krausego że w sprawie o przyznanie wynagrodzenia za prawo propinacyi w Chłopczycach, ustanowiono im jako wierzycielom hipotecznym kuratorem p. adw. Fiternika ze substytucyę p. adw. Irzyczka Maciejowskiego.

Sambor, 31 grudnia 1892.

L. 41361 [846 1—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w myśl §. 7 ces. pat z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 1 sierpnia 1889 l. 8027 w zaokrągłonej kwocie 2550 zł. a. w. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Rozdziele górne wedle ks. gł. tab lwh. 715 karta B. poz. 30. Leona Wilhelma 2 im. Zabawskiego własnością będących do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr aby najdalej do dnia 31 marca 1893 pretensye swe w tut. Sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. Sądu, winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej nie będzie on już słuchanym przy późniejszej zarządzić się mającej rzprawie i utraca prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie którąby interesowani zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 dz. u. p wszelako tylko wtedy jeśli pretensyę jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyiny, albo też stosownie do przepisu § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Kraków, 30 grudnia 1892.

L. 388 [708 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ustanawia w sporze drobiazgowym Josla Kriegera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Salamonowi Ehrenzweigowi właścicielowi relności w Mikołajowie pto 40 zł. w. a. zpn. dla ostatniego kuratorem Eizyka Steifa z Mikołajowa wyznaczając termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 1 maja 1893 o godzinie 8 przed południem.

Wzywa się tedy Salomona Ehrenzweiga by ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę i dowody procesowe dostarczył lub innego pełnomocnika ustanowił i sąd o tem zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 16 stycznia 1893,

L. 558 [621 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Klobassę Zrenskiego, że w sprawie wekslowej Leonarda Sitowskiego przeciw niemu i Tadeuszowi Domainowi pto 5000 zł. aw. zpn. ustanowił dlań kuratorem adw. dr. Flakowicza, że winien temu zastępcy potrzebnej do obrony swych praw informacyj wcześnie udzielić, względnie innego zastępcę sądowi przedstawić, gdyż przeciwnie z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 26 stycznia 1893.

L. 8670 [606]

C. k. uprz. galic. Zakładu kr. włośc. w likwidacyi we Lwowie wniósł pozew prez. 17 września 1892 l. 8670 przeciw spadkobiercom Łucia Danyluka a to Fediowi i Jakowowi Danyluk nieobjętej masie spadkowej Semona Danyluka i niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maruni z Danyluków Roszko o uznanie pochodzącej z skryptu dłużnego z daty Stanisławów 29 marca 1872 przez śp. Łucia Danyluka na rzecz powodowego Zakładu zeznanego pożyczki w kwocie 100 zł. zpn. za płynną i wypłacalną z licytacyi ceny kupna uzyskanej z realności objętej wbl. 98 ks. gr. gm. kat Iwanikówka do tut. są du. Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maruni z Danyluków Roszko pochodzącej z Iwanikówki ustanowił sąd tutejszy kuratorem w tym sporze Fedora Dociaka posiadacza z Iwanikówki. Uwiadamia się przeto kurandkę o tem z wezwaniem zapodania miejsca pobytu dostawienia ewentualnego kuratorowi środków obrony lub wzkazania sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany. 20 października 1892.

L 7261 [706 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach celem doręczenia uchwały z dnia 6 kwietnia 1891 l. 2301 w sprawie tabularnej Alozyi Krochmalnickiej o zaintabulowanie pgr. 703|2 wyk. hip. l. 95 gminy Krogulec objętej na imię Maryny z Fosów zam. Dublicz zapisanej niewiadomej z miejsca pobytu Marynie z Fosów zam. Dublicz, ustanawia kuratorem Hawryłę Mielnika z Nizborga nowego i temuż uchwałę wspomianą się doręcza. Marynie z Fosów Dublicz poleca się aby swemu kuratorowi albo informacyi udzieliła albo innego pełnomocnika celem bronienia swych praw sądowi wskazała, inaczej złe skutki jakie z tego zaniedbania mogą wyniknąć, sama sobie będzie musiała przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 17 października 1892.

L. 10830 [653]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że uchwałą z dnia dzisiejszego l. 10830 zarządził na zasadzie kontraktu, z daty Strzyżów 29 listopada 1892, zarejestrowanie stowarzyszenia pod firmą: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Strzyżowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, po niemiecku: Cred.-Verein für Handel und Gewerbe in Strzyżów registrirte Genossenschaft mit beschränkter dreifacher Haftung — i ogłasza co do niego następujące dalsze szczegóły: Przedmiotem działalności tegoż, jest udzielanie pożyczek głównie dla obrotu w handlu i przemyśle, eskontowanie weksli, przyjmowanie depozytów i wkładek na oprocentowanie.

Członkami zarządu są: Mojżesz Diamant właściciel dóbr w Rożance (pow. Strzyżów), Mojżesz Diamant (młodszy) i Salamon Mohrer dzierżawcy propinacyi, dalej Alter Wechemie i Hersch Teizer kupcy protokołowani w Strzyżowie; ogłoszenia tegoż towarzystwa uskutecznione będą przez umieszczanie takowych w Gazecie Lwowskiej.

Odpowiedzialność członków towarzystwa jest ograniczona w ten sposób, że za obowiązania towarzystwa odpowiada każdy członek swoją wkładką udziałową i dalszą kwotą równającą się potrójnej ilości wkładki udziałowej i to jeszcze przez jeden rok od dnia, w którym przestał być członkiem towarzystwa.

Rzeszów, 19 Stycznia 1893.

L. 2688 [976 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym firmy Kretschmar & Renker przeciw Janowi Głowackiemu pto 100 zł. wa. zpn. adwokata dr. Rosta kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Głowackiego, którego o tem edyktem tym zawiadamia z poleceniem, aby kuratorowi informacyi do obrony służącej udzielił.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 9 lutego 1893.

L. 53570 [657 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Deutsch, że Antschel Laufer i Berl Laufer przeciw niemu dnia 21 listopada 1892 l. 53570 pozew o uznanie prawa własności 1/16 części realności pod lk. 205 dz. IV we Lwowie położonej wnieśli, i że do zastępowania jego w tym sporze dla niego kuratorem adwokat dr. Łoziński a tegoż zastępcą adw. dr. Kosiński ustanowieni zostali.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 17 grudnia 1892.

L. 17633 [604 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Drozdowskiego, że ustanowił mu w sprawie Ettli Medlingerowej przeciw niemu o wekslową sumę 800 zł. kuratorem adwokata dr. Nankego w Samborze z substytucyą adwokata dr. Justyna Witza w Samborze i pierwszemu z nich doręczył wydany pod dniem 15 listopada 1892 l. 15474 nakaz zapłaty dla pozwanego przeznaczony.

Zatem rzeczą tegoż pozwanego Józefa Drozdowskiego jest, kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielić, lub innego zastępcę zamianować i tegoż sądowi podać do wiadomości, gdyż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wyniknąć mogące musiałby sam sobie przypisać.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 17 stycznia 1893.

L. 233 [683 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Abę Bergmana, że na skutek skargi Mojżesza Eisenberga jako zarządcy masy spadkowej Pinkasa Eisenberga z dnia 13 stycznia 1893 l. 233 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. zpn. i doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Adamskiemu w Jaśle.

Poleca się zatem Abie Bergmanowi, aby temuż kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 14 stycznia 1893.

L. 564 [684 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simona Steiera, że na skutek skargi Matyasza Trentschera de praes. 28 stycznia 1893 l. 564 wydano na dniu dzisiejszym przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 zł. 25 ct. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi z substytucyą adwokata dr. Steinhausa.

Wzywa się zatem Simona Steiera, aby w należytym czasie ustanowionemu kuratorowi potrzebne do zarzutów informacye udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 28 stycznia 1893.

L 17399 [700 1—3]

K. k. Kreisgericht in Kolomea in der Wechselsache des Abraham Meier Glasberg gegen Anczel Glasberg pto 200 fl. hat für den dem Wohnorte nach unbekannten Belangten Anczel Glasberg zum Curator den Advocaten Dr. Kraśnicki mit der Substitution des Advocaten Dr. Zipser bestellt und dem Ersteren die Zahlungsauflage vom 8 October 1892 Zl. 14693 zugestellt.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Kolomea, am 24 November 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 269

Walne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej w Maryampolu odbędzie się dnia 26 lutego 1893 o godzinie 5 wieczorem.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie z czynności i udzielenie dyrekcyi absolutoryum za r. 1892.
2. Rozdział zysku z r. 1892.
3. Wybór dwóch członków do Rady nadzorczej.

B. Motiuk w. r. prezes. M. Jarosławski w. r. s-kretarz.

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny **Maria** Lwów, ul. Fredry l. 7. (pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia, powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platyn we, w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-foto raficzny chodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.** 31

Dla panów fotografów i amatorów fotografii!

polecają

Hamel i Feigl we Lwowie ul. Kopernika l. 21 71

najlepszy papier celudynowy i albuminowy.

Zlecenia na wszelkie artykuły wchodzące w zakres fotografii tak w miejscu jak i na prowincyi wykonuje się jak najszybciej i skrupulatnie. Przy większym odbiorze rabat.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Sprzedaje i wypożycza ubrania galowe kostiumy futra stroje polskie 4 pasy polskie. **Tanio** zakład Jaszczyszyna. Gmach teatralny 253

Maszynki uniwersalne do tarcia migdałów bułek, cukru itp. po zł. 1.70 poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Ogłoszenia do „Gazety Lwowskiej, Przeglądu i Narodnej Czasopysy" przyjmuje wyłącznie biuro Plohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Inseraty u nas są w pogardzie,
Nieraz kupiec myśli sobie:
Swiat i tak mię zna,
Ej, nie wydam nic na
Reklamę, szkoda groszy na
Anonse — a jednak znane firmy
Tylko reklamie zawdzięczają
I inseratowi, że się je ma i u nich kupuje,
Rady jednak trzeba zasięgnąć, aby
Efektowne anonse ułożyć, coby
Każdemu w oko wpadały. To osiągniemy u
Ludwika Plohna w biurze ogłoszeń On
Anonse dobrze ułoży, tanio obliczy,
Może więc każdy się tam udać śmiało,
Aby miał dobre anonse i reklamy

PODSTAWY POWODZENIA.

213

Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach oryginalnych przyjmuje biuro Plohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Do P. T. Dyetaryuszy sądowych!

Niniejszem zawiadamiamy P. T., iż pod dniem 9 b. m. poczyniliśmy u PP. Posłów Rady Państwa ponownie stosowne kroki w celu polepszenia naszego bytu.

Dyetaryusze
270 c. k Sądu w Radziechowie.

Jeszcze Polska nie zginęła!

Pieśni patryotyczne i narodowe, zebrał Franciszek Barański. Zbiór ten zawiera 56 melodyj, które mogą być grane na fortepianie lub śpiewane przy akompaniamencie. Prócz tego zawiera śpiewnik około **140 pieśni** śpiewanych według melodyj zamieszczonych w części muzycznej. Cena bez oprawy zł. 1.75, w oprawie zł. 2, na welinie bez oprawy zł. 2.50 w oprawie zł. 2.75. 246

Nakład księgarni Polskiej we Lwowie, plac Halicki 14, do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowo otworzony handel
towarów kolonialnych
Leonarda Soleckiego
we Lwowie ul. Batorego l. 2
poleca wyborne
deserowe znane masło czyżykowskie
1 kilogr. po zł. 1.36 i 1.28
Inne towary w zakres handlu mego wchodzące, jakoto cukier, kawa, herbata, wina, koniaki itp. sprzedaje po cenach możliwie najniższych. 229
Najlepsze drożdże codziennie świeże.

Wyszczególniona na 10-ciu wystawach.
Rodzima
Przeczyszczająca
SÓL MORSZYŃSKA
sporządzana pod kontrolą Towarzystwa lekarzy Galicyjskich
do nabycia 59
we wszystkich większych aptekach i składach wód mineralnych

CHOROBY PIERSIOWE.
Syrop z Podfosforanu Wapna
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skuteczne sprawia działanie w chorobach *płuc, oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszlaniu,* tak rozpaczliwie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie

SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 129

Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera, Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.



Karol Bałłaban
we Lwowie ul. halicka 22.

HERBATA KAWA

Chińsko-rosyjska		4 ¾ klg. opłacana do każdej stacyi pocztowej w kraju	
klg. Congo cesarski	2 zł.	Ceylon gruboziarnista najlepsza	10 zł.
½ „ Familijna w pudełku	3 zł.	„ średnia „	10 zł. 40
½ „ „ bez „	2 zł. 80	Kuba wyśmienita . . .	10 zł.
½ „ „ bardzo dobra	1 zł. 80	Laquaira gruboziarnista	9 zł. 60
½ „ Melange de oskau w pud.	4 zł.	Quatemala	9 zł. 20
½ „ „ „ bez „	3 zł. 80	Mokka arabska	10 zł. 80
„ Imperial w pudełku	5 zł.	Jawa złota	10 zł. 80
„ Wysiewek herbacian.	1 zł. 60	Ceylon perłowa	10 zł. 80

KAROL BAŁ 131



Wszystkie **maszyny rolnicze, pługi** i **narzędzia rolnicze** w najlepszem wykonaniu, jakoteż dla Właścicieli małych posiadłości **sieczkarnie** od 26 zł. i wyżej, oraz **odlewy, różne lane części** dla fabryk i celów budowniczych, palowiska i p. dostarcza surowo lub apretowane podług nadesłanych i fabrycznych modeli tanio

J. WYCHERA
fabryka maszyn i odlewarnia żelaza
we Lwowie ul. Gródecka l. 47. 25

HOTEL METROPOL

we Lwowie, przy ul. Pańskiej l. 1.

Budowany i urządzo według najnowszego i najodpowiedniejszego i najwykwintniejszego systemu. to spaciałemi urządzeniami pokojowemi, oświetleniem elektrycznem, wodociągami itp.

Niniejszem oznajmia Szan. P. T. Publiczności, że takowy z dniem 21 stycznia b. r. otworzonym został i spodziewa się, że mierną ceną, praktyczną, szybką i rzetelną usługą zjedna sobie ogólne zaufanie.

Dla podróżujących 10 prc. opust. — Ceną pokoju od 70 ct. do zł. 3.

Jan Ważny, dzierżawca hotelu „Metropol"
i właściciel handlu delikatesów i win
połączony z wyborną restauracyą na sposób krakowski,
Lwów, ul. Czarnieckiego l. 2. 256

HANDEL
HERBATY
chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie,
plac Maryacki l. 10
poleca ze zbioru majowego

½ kilo Congo . . .	zł.	1..0
„ „ Souchong czarna .	„	2.—
„ „ „ zbiór majowy	„	3.
„ „ Kaysow czarna .	„	4.—
„ „ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ „ „ z najlepszych herbat	„	1.60

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. 244
kowania



Abonament

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne

po cenach oryginalnych

z dostawą do domu lub bez takowej

przyjmuje

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHNA,

ul. Karola Ludwika l. 9, we Lwowie. 72

JAN IHNATOWICZ

poleca **wyśmienite mydła** do mycia twarzy, rąk i kąpieli.
wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami

MYDŁO najprzedniejsze do golenia brody 25 ct.
MYDŁO MIGDAŁOWE, bardzo delikatne 10 ct., 20 i 25 ct.
MYDŁO GRYSIKOWE, wyśmienite do twarzy i rąk 40 ct.
MYDŁO ŻÓŁTKOWE, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę 30 ct.
MYDŁO ZIOŁOWE, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno-żywicznych, znakomite 25 ct.
MYDŁO PALMOWE, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 30 ct.
MYDŁO PACZULOWE, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane 30 ct.
MYDŁO RÓŻANE, najprzedniejsze 40 i 80 ct.
MYDŁO OLIWNE dla dzieci 36 ct.
MYDŁO z IGIEŁ SOSNOWYCH przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 30 ct.
MYDŁO BALSAMICZNE, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność 40 ct.
MYDŁO FIJOŁKOWE przyjemnej woni 35 ct.
MYDŁO KOSMETYCZNE, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 60 ct.
MYDŁO HYGIENICZNE, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 50 ct.
MYDŁO RYŻOWE, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 60 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE, białe łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się 30 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE przeźroczyste, zawiera 35% czystej glicyryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 i 40 ct
MYDŁO GLICYRYNOWE, płynne, we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików flaszka 40 ct,
MYDŁO PIASKOWE, do mycia rąk 25 ct.
MYDŁO TYMOLOWE znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów 50 ct.
MYDŁO KARBOLOWE, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemji, celem ochronienia od zakażenia się 20 ct.
MYDŁO SIARKOWE, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze 25 ct.
MYDŁO BENZEOSOWE, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych 25 ct.
MYDŁO KAMFOROWE, uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk 25 ct.
MYDŁO MIODOWE, do wydelikatnienia rąk, kawał. 10 ct.
MYDŁO MIESZCZAŃSKIE, znakomite 10 ct.
MYDŁO SMOŁOWE, zawiera 40 prc. czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie 30 ct.
MYDŁO SMOŁOWE GLICERYNOWE miękczy i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p. kawałek 30 ct.
MYDŁO do CZYSZCZENIA metali 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11; Filie: w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 39

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.